Nr. 296. Sobota 29 Grudnia 1883. Rok 73.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej" otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów kilkurazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.
Inseraty przyjmują w Austryi i Niemczech wszystkie agencye anonsów; we Francyi w Paryżu wyłącznie agencya p. Adama, Rue Clement 4.

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na *Gazetę Lwowską* wynosi rocznie (od 1 stycznia do końca grudnia) w miejscu 12 zł., **pocztą 16 zł.**; półrocznie (od 1 stycznia do końca czerwca) w miejscu 6 złr., **pocztą 8 zł.**; ćwierćrocznie (od 1 stycznia do końca marca) w miejscu 3 zł., **pocztą 4 zł.**; miesięcznie (od 1 do końca każdego miesiąca) w miejscu 1 zł., **pocztą 1 zł. 35 ct.**

Prenumeratorowie roczni lub półroczni (którzy prenumerują od 1 stycznia do końca grudnia, lub od 1 stycznia do końca czerwca) otrzymują *Przewodnik naukowy i literacki*, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, bezpłatnie; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą: pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. *Przewodnik* prenumerowany osobno kosztuje rocznie 4 zł, półrocznie 2 zł., ćwierćrocznie 1 zł.

Upraszamy o wczesne nadsyłanie prenumeraty, by szan. prenumeratorowie nie doznali przerwy w przesyłce.

Obok krótkich nowel, szkiców, listów z podróży itp. prac wyłącznie oryginalnych, jakie zamieszczać będziemy w fejletonie *Gazety Lwowskiej* w roku przyszłym, rozpoczniemy już w styczniu 1884 druk obszerniejszej powieści p. t. *Krok dalej*, pióra znanego zaszczytnie w literaturze naszej pisarza, Edwarda Lubowskiego.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 16 grudnia b. r. nadać najmiłościwiej starszemu kontrolorowi pocztowemu, Jakóbowi Petakowi we Lwowie, w uznaniu jego przeszło 40-letniej znakomitej działalności służbowej, tytuł cesarskiego radcy z uwolnieniem od taksy.

Dodatek na ażio

do opłat za jazdę i frachty na austryackich kolejach żelaznych.

Także począwszy od 1 stycznia 1884 r. aż do dalszego rozporządzenia nie będzie pobierany na kolejach żelaznych dodatek na ażio od opłat. w srebrze wyrażonych.

Wiedeń, 24 grudnia 1883.

Dnia 19 grudnia 1883 roku wyszedł i rozesłany został z c. k. drukarni nadwornej i rządowej w Wiedniu LIII zeszyt dziennika ustaw państwa.

Zeszyt ten zawiera:

Nr. 175. Ustawę z 18 grudnia 1883, względem dalszego poboru podatków i należytości i pokrycia wydatków państwowych w czasie od 1 stycznia po koniec marca 1884.

Dnia 23 grudnia 1883 roku wydany i rozesłany został z c. k. nadwornej i rządowej drukarni w Wiedniu LIV. zeszyt dziennika ustaw państwa.

Zeszyt ten zawiera:

Nr. 176. Rozporządzenie ministerstw skarbu i handlu z dnia 12 grudnia 1883 dotyczące ekspedycyi celnej zgrzebeł skórzanych w wypadkach wątpliwych.

Nr. 177. Rozporządzenie ministerstw skarbu z dnia 12 grudnia 1883 dotyczące postępowania celnego ze zgrzebłami w ogóle wszelkiego rodzaju.

Nr. 178. Reskrypt ministerstwa skarbu z dnia 13 grudnia 1883 względem upoważnienia c. k. głównego urzędu celnego w Wels co do udzielania kredytu na kwoty cła przywozowego

Nr. 179 Rozporządzenia ministerstwa handlu z dnia 16 grudnia 1883 o rozwiązaniu c. k. Dyrekcyj telegrafów w Tryeście, Zadarze, Bernie, Pradze i Lwowie, dalej o rozwiązaniu wszystkich c. k. powiatowych kas telegraficznych łącznie z c. k. główną i i powiatową kasą telegraficzną w Wiedniu i c. k. centralnem depot telegrafów.

Nr. 180. Ogłoszenie całego ministeryum z dnia 22 grudnia 1883 o uchwale Rady państwa w przedmiocie cesarskiego rozporządzenia z dnia 25 czerwca 1883 (dziennik ust. państwa Nr. 121) którem prawomocność ustawy z dnia 28 lutego 1883 (dz. ust. państ. nr. 22) względem wprowadzenia sądów wyjątkowych w Dalmacyi przedłużoną została.

Nr. 181. Ustawę z dnia 22 grudnia 1883, mocą której prawomocność ustawy z dnia 28 lutego 1882 (dz. ust państ. nr. 22) względem wprowadzenia sądów wyjątkowych w Dalmacyi dla okręgu trybunału sądowego w Kattaro przedłużoną została.

Nr. 182. Rozporządzenie ministerstwa spraw wewnętrznych, sprawiedliwości i obrony krajowej z dnia 22 grudnia 1883 względem wykonania ustawy z dnia 22 grudnia 1883 (dz. ust. państ nr. 181) mocą której działalność sądów wojskowych w Dalmacyi przedłużoną zostaje.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 29 grudnia

Pobyt ministra angielskiego pana Dilke w nadsekwańskiej stolicy dał powód do pogłoski o nawiązaniu rokowań w sprawie pośrednictwa Anglii pomiędzy republiką a Chinami i o konferencyi, jaką ten mąż stanu odbyć miał w tej kwestyi z prezesem francuskiego gabinetu. Wrzekoma ta misya angielskiego ministra bardzo nieprzychylnie przyjętą została przez większość prasy paryskiej, która podnosi pomiędzy innemi, że o ile łatwo jest pojąć korzyści, jakieby Anglia odnieść mogła z tego pośrednictwa, o tyle niepodobna przedstawić sobie dodatnich dla Francyi rezultatów z interwencyi angielskiej. Dziennikarstwo francuskie domaga się przedewszystkiem wykonania programu operacyj militarnych w Tonkinie i oświadcza, że dopiero wtedy, gdy program ten zostanie całkowicie spełniony, może być mowa o pertraktacyach pokojowych. Żądanie to coraz energiczniej wypowiadają organa francuskie, a to z powodu obiegającej pogłoski, że pomiędzy Anglią i Chinami stanął już układ tajemny, który w zamian za ewentualne dobre usługi Anglii, poręcza jej posiadanie wyspy Hainan, tej właśnie, która od dawna była przedmiotem zabiegów Francyi. Czy układ taki rzeczywiście istnieje, na razie stwierdzić niepodobna. Dzienniki londyńskie zaprzeczają kategorycznie jakoby Anglia podejmowała się roli pośrednika w celach przypisywanych jej przez prasę zagraniczną; zaprzeczenie to jednak przyjęła opinia publiczna we Francyi z niedowierzaniem i nie dała się ani na chwilę zachwiać w przekonaniu, że interwencya angielska zostałaby podjętą w widokach samolubnych i wcale nie na korzyść Francyi.

Zdaniem prasy paryskiej rząd republiki nie mógłby pod żadnym warunkiem zgodzić się na odstąpienie na rzecz Anglii pomienionej wyspy, która nietylko sama przez się, jako słynąca przyrodzonem bogactwem i dogodnem do zakładania portów położeniem, jest bardzo pożądanym nabytkiem, ale nadto w ręku Anglików stałaby się nieustanną groźbą dla wpływu Francyi w Tonkinie. Tylu ofiarami okupione zdobycie Sontayu, jako też korzyści spodziewane z zajęcia Bacninhu, stałyby się iluzorycznemi, gdyby wyspa Hainan zajętą została przez Anglię. Nie dziw więc, że najbardziej wpływowe organa francuskie opinii publicznej przemawiają za tem, aby Francya niezwłocznie poczyniła odpowiednie kroki w celu wejścia w posiadanie wyspy Hainan i uprzedziła tym sposobem samolubne zamiary angielskie. Sposobność taka nastręcza się obecnie, gdy rząd francuski na seryo wziął pod rozwagę kwestyę zwrotu kosztów wojennych, których zamierza domagać się od Chin, z powodu, iż pod Sontayem walczyć miały regularne wojska chińskie. Otóż Hainan mógłby być właśnie tym przedmiotem, którego zajęcie poręczyłoby Francyi uzyskanie odszkodowania i powstrzymało na przyszłość Chiny od zasilania wojskiem i pieniędzmi „Czarnych sztandarów" w walce przeciw Francyi.

W jakikolwiek zresztą sposób kwe-

DRZEWO - BALON

(Ciąg dalszy.)

— List ten — ciągnąłem dalej — otrzymałem przed rokiem od słynnego Barnuma, z którym znam się od lat wielu, dostarczając mu rozmaitych osobliwości do jego muzeum. Wszakże widziałeś owo sławne muzeum?

Majtek skinął głową potwierdzająco.

— Otóż autentyczną pałkę, którą kapitan Cook został zabity i wierzytelną łódź, w której przybyła do Nowej Zelandyi pierwsza kolonia Maorów przed 600 laty i cudowną parę wypchanych rajskich ptaków z Nowej Gwinei, i szkielet ptaka moa, i mnóstwo innych ciekawych rzeczy, których wyliczać trudno, znajdujących się w wspomnianem muzeum, nabył Barnum odemnie. Od niepamiętnych czasów zajmuję się bowiem zbieraniem polineskich osobliwości dla Barnuma.... same rzeczy autentyczne.... nic a nic humbugu, słowo daję. Do każdego przedmiotu dołączam spisane przed najbliższym konsulem lub misyonarzem zeznanie sprzedającego ten przedmiot wyspiarza, o pochodzeniu, starożytności i t. d. sprzedanej mi pamiątki, aby Barnum zawsze był w stanie wylegitymować się tem świadectwem, od kogo, gdzie i jak okaz został nabyty. Więc też, choć rozmaici uczeni badali moje przesyłki, zastanawiali się nad niemi i pragnęli dowieść Barnumowi fałszerstwa, nikt go jeszcze nigdy nie złapał.... przynajmniej nikt mu jeszcze nie dowiódł fałszerstwa pamiątek odemnie kupionych i gdyby nie ów miecz fatalny Cida Campeadora, którego autentyczności pan Barnum tak długo bronił, a później sam musiał przyznać, że go kazał zrobić w Birminghamie, to niktby mu nie śmiał zarzucić, że ludzi tumani Co do mnie, z mieczem nic nie miałem do czynienia a o autentyczności pałki, od której kapitan Cook zginął, dostałem wystarczające świadectwo...

— Przepraszam — przerwał majtek — pałka ta nie ma nic wspólnego z naszą szaloną podróżą.

— I ja przepraszam za wstęp rozwlekły. Był on wszakże niezbędny do wyjaśnienia moich stosunków z nieśmiertelnym Barnumem. A teraz słuchaj....

Nim zacząłem czytać, obejrzałem się mimowolnie, bo żal mi było dzielić się tajemnicą i zdawało mi się, że nawet nagie drzewa i głuche głazy tej pustyni gotowe mnie podsłuchać i ukraść sekret, połączony z nadzieją nagrody niepospolitej. Towarzysz naglił jednak, musiałem więc zacząć czytać:

„Kochany kapitanie! — pisał nieśmiertelny Barnum — jeżeli ci znów kiedy wypadnie owe wyspy odwiedzić, z których mi przysłałeś pierwszą i jedyną koszulę króla Takombau, ozdobioną wielką wstęgą stworzonego przez wspomnionego monarchę orderu ryby latającej, to kto wie, czy nie znajdziesz wybornej sposobności do sprawdzenia twierdzeń, jakie otrzymałem z dwóch niezawisłych od siebie i wiarogodnych źródeł, o t. zw. koczującem lub latającem drzewie, zwanem przez Janseniusa i innych uczonych botaników *cereus vagrans*. Dobry mój przyjaciel, profesor Wanderlust, znakomity badacz Polinezyi, który sześć lat spędził na Witilewu i wszystkie pobliskie wyspy zwiedził, udzielił mi pierwszej wiadomości o tem drzewie ciekawem, które widział nawet, jak mi zaręczał. Ponieważ jednak wymieniony profesor żądał parę tysięcy zadatku, zanimby się wybrał w podróż do Fidżi, celem odszukania tego drzewa, a skutkiem rozmaitych poprzednich zawodów z jego strony, miałem słuszny powód do nieudzielenia zadatku, przeto przyjąłem jego twierdzenie z powątpiewaniem i byłbym je puścił w niepamięć, gdyby go nie był potwierdził całkowicie prawie wielebny Lieteller, były misyonarz anglikański na jednej z wysp fidżijskich — nie pomnę której. Wiarogodny ten człowiek, który z czystego poświęcenia dla dobra biednych Kanaków lat tyle w owych stronach przeżył, że mógł powrócić do Europy z kapitałem kilkudziesięciu tysięcy funtów, oraz ze sześciorgiem drobnych pół białych a pół czarnych fidżijątek podejrzanego pochodzenia — wiarogodny ten człowiek nie mógł mieć żadnego interesu w zmyślaniu przedemną o cudownem drzewie Cieszy on się reputacyą biegłego botanika, sumiennego badacza przyrody, i używa powszechnego poważania skutkiem majątku, jaki posiada. Otóż on zapewnia pod słowem honoru, że chociaż nigdy latającego drzewa nie widział, przecież udało mu się zebrać podczas swej długoletniej pracy misyonarskiej w onej części świata mnóstwo świadectw niewątpliwych o jego istnieniu i zwyczajach, jak najzupełniej zgodnych z opisami profesora Wanderlusta....

Zresztą, kochany kapitanie, nie widzę nic niepojętego lub nawet bardzo trudnego do wiary w przypuszczeniu, że w bogatem królestwie przyrody istnieje roślina, na tyle wyższym stopniu rozwoju stojąca od zwykłej kapusty lub grzyba, o ile wyżej stoi małpa od polipa. Natura przerw nienawidzi. Ciągłość jest jej znamieniem Nie spotykamy w niej nigdzie gwałtownych przeskoków i szczerb niewypełnionych. Odbywa się w niej nieustanna ewolucya od nieskończonych pierwowzorów do kształtów coraz to doskonalszych. Dlaczegóżby więc, za pomocą takiej ewolucyi, nie mogła się była wykształtować roślina doskonała, która czuje, chce, działa i rusza się dowolnie? Zgoła, roślina łącząca w sobie pewne cechy zwierzęcia, z kształtami roślinnemi?..

Kto wie — tak brzmiał ostatni ustęp listu od mego nieśmiertelnego protektora — czy ci się nie uda nietylko dowiedzieć się czegoś nowego o tym cudzie natury, ale nawet go znaleźć i przywieźć? Według wskazówek otrzymanych od misyonarza, należy ona do rodziny *Cactacea*, a lubuje się w klimacie bardzo gorącym i suchym. Korzenie jej mają być podobne do cieniutkich włókien. Bywa ich zaledwie kilka i nie zapuszczają się głębiej jak w pył miałki, leżący na powierzchni twardych pagórków. Cudowna ta roślina ma dalej posiadać dar wyrywania tych swoich korzonków z ziemi, wzbijania się w powietrze nakształt ptaka i przelatywania z miejsca na miejsce. Profesor Wanderlust twierdzi, że podnoszenie się tej rośliny i jej spadanie, czyli lot jej, odbywa się za pomocą pęcherza, napełnionego wodorem, złożonego z włókien nader elastycznych i ukrytego w koronie jej liści. Przez wzdymanie lub ściskanie tego pęcherza, wznosi się nasz cie-

stya zwrotu kosztów wojennych załatwioną zostanie, to pewna, że rząd francuski dziś mniej niż kiedykolwiek zdaje się pokładać zaufania w skuteczność i bezinteresowność „dobrych usług“ Anglii, czego najlepszym dowodem są gorączkowe przygotowania wojenne i wysyłki świeżych wojsk do Tonkinu. Na tej drodze energicznego działania, rząd znajduje najzupełniejsze poparcie w powszechnej opinii kraju, która nie domaga się już wcale załatwienia sprawy tonkińskiej w sposób pokojowy, lecz — może zbyt ogniście — rozentuzyazmowana powodzeniem francuskiego oręża, pragnie coraz nowych tryumfów i zupełnego zwycięztwa, odrzucając z góry wszelkie ustępstwa i obce interwencye.

KORESPONDENCYE

Wiedeń, 27 grudnia.

(*R.*) Ile razy wnioski od prawicy były w Izbie stawiane, zawsze dr. Lienbacher czynnie je popierał i za niemi głosował, a kiedykolwiek dr. Lienbacher stawiał wnioski od siebie, zawsze je popierała prawica. Zdawało się więc, iż poseł ten, odznaczający się bystrością umysłu i darem wymowy, sam się uważa za członka wielkiego stronnictwa, pomimo, iż od roku nie należy już do żadnego ze sprzymierzonych klubów. Tymczasem w pisemku, które się przed tygodniem ukazało pod napisem: „Głos otwarty do włościan“, stanowisko dr. Lienbachera zostało przedstawione odmiennie. Jemu samemu dzienniki jednozgodnie przypisały autorstwo tej broszury i domysłom tym z żadnej strony nie zaprzeczono, możemy je więc za prawdziwe uważać, a to tem śmielej, gdy i treść rzeczowa, i tok myśli i sposób wyrażenia się widocznie zdradzają autora. Otóż autor przemawiający głosem otwartym ku powszechnemu zdziwieniu powiada, że od dawna już było mu ciasno i niewygodnie w tem stronnictwie, do którego obok konserwatystów należy także wielu posłów, wyznających liberalne zasady, i którego węzłem żywotnym jest zasada autonomiczna. Zdziwienie było tem większe i tem bardziej usprawiedliwione, gdy właśnie najnowszą i najdroższą dla siebie zdobycz na parlamentarnem polu dr. Lienbacher przez to tylko uzyskał, iż można ją było popierać ze stanowiska autonomicznego. Gdyby nie to, nowela szkolna nie byłaby nigdy przez Izbę poselską przyjęta. Gdyby prawica porzuciła grunt autonomiczny i na sztandarze swoim chciała wypisać jedynie godło konserwatyzmu takiego, jaki dr. Lienbacher zdaje się mieć na myśli, to od razu rozbiłaby się na frakcye, a z jej niemocy korzystałoby owe stronnictwo, przeciw któremu skierowane są wszystkie wywody dość obszernego pisma. Nawet klub Hohenwarta nie ostałby się w swej całości, gdyby zasady konserwatywne miały stanowić jedyny węzeł jednoczący członków jego. Wszak i w tym klubie siedzą obok konserwatywnych autonomistów z Tyrolu, także Dalmatyńcy, Słowieńcy i Bukowińczycy, o których nie można powiedzieć, że wszyscy konserwatywne tylko wyznają zasady. Najlepszą zaś próbą rachunku, najdobitniejszym dowodem, że na tej wyłącznej podstawie, na której, według zdania dr. Lienbachera, powinnaby się oprzeć większość Izby poselskiej, nie da się utworzyć polityczne koło, jakąkolwiek reprezentujące siłę, jest właśnie ta drobniutka frakcyjka, na której czele stoi, w której imieniu przemawia dr. Lienbacher, ze swą wyłączną zasadą, frakcyjka złożona z dwóch posłów: Fuchsa i Neumajera. Wielkie stronnictwo prawicy uchroni się od rozbicia na podobne atomy i dlatego pozostanie na tym gruncie, na którym od razu stanęło, to jest na gruncie autonomicznym, na którym i konserwatywne i liberalne zasady znajdują dość przestronne pole, każda dla swego rozwoju, nieprzeszkadzając sobie wzajemnie. Jeśli dr. Lienbacher z naciskiem wypowiada i rozstrzelonemi czcionkami drukuje, iż tylko zasada czysto polityczna byłaby w stanie zespolić w jedno stronnictwo najrozmaitsze w Austryi plemiona i wytworzyć partyę silną, toż właśnie prawica dzisiejsza upatruje ten czysto polityczny charakter w zasadzie, którą przyjęła za wspólną czterem sprzymierzonym klubom podstawę. Ale dr. Lienbacher nie poprzestaje na tem, iż miedzę idealną między sobą a prawicą wyciąga tą prawicą, której dzielnym był przez długie lata szermierzem. On idzie dalej i półgębkiem wprawdzie ale jednak dość wyraźnie daje do zrozumienia, że pojednanie Niemców konserwatywnych, to jest trzech posłów, stanowiących frakcyę jego, z lewicą byłoby możebnem, gdyby dla połączenia wszystkich Niemców, dla dobra wspólnej narodowości, lewica choć cokolwiek pohamowała się w swych liberalnych zapędach. i wyrzuca prawie swym liberalnym współziomkom, iż nawet nie pokusili się dotychczas o podobne z konserwatywnymi Niemcami porozumienie. Nie pojmujemy tego zwrotu w ustach męża poważnego, który na poprzedniej stronnicy wypisał owe podkreślone wyrazy o jednoczącej sile czysto politycznej zasady, ale i z tego względu nie pojmujemy tego, na pół jeszcze wstydliwego wezwania w ustach dr. Lienbachera, że niepodobna przypuszczać, aby wielkie stronnictwo, mające za sobą dwudziestoletnią przeszłość, chciało modyfikować swoje polityczne wyznanie na to tylko, aby zastępem z trzech ludzi złożonym pomnożyć swoje szeregi. Ci jednak, którzy mniemają, iż taki wydawszy manifest, dr. Lienbacher niepójdzie więcej z prawicą, podobno grubo się omylą. Gdy nadchodzi chwila porównania dnia z nocą, nastaje zwykle niepokój w atmosferze ziemskiej, zrywają się nieprzewidziane prądy, a gdy chwila klimakteryczna przeminie, znów uspakaja się wszystko. Podobnie dzieje się w atmosferze politycznej, gdy na widokręgu ukażą się choć w najdalszej perspektywie ponowne wybory. Pojawiają się wówczas hasła niebywałe i wszystko wydaje się być dobrem, co może posłużyć *ad majorem gloriam* kandydata. Wprawdzie za rok dopiero dobiega do mety sześciolecie Izby poselskiej. Ale nie wszyscy pewni są tego, że obecna sesya nie będzie jeszcze ostatnią sesyą tej Izby. Może więc być, że tym, którzy się na swych krzesłach poselskich niezupełnie czują bezpiecznymi, nieco drażliwa przezorność już dziś nakazuje przygotować sobie akcyę wyborczą. „Głos otwarty“ dość wyraźnie zakrawa na odezwę przedwyborczą, a sądząc tę broszurę z tego stanowiska, nie należy, jak to usiłowano, wyprowadzać z niej daleko sięgających wniosków. Dr. Lienbacher *malgré tout* zostanie tem, czem był, zgryźliwym nieco i dzikim, ale wiernym i stałym członkiem prawicy.

SPRAWY MONARCHII

Zaledwie dwa tygodnie oddziela nas od pierwszej rocznicy otwarcia pocztowych kas oszczędności, a dyrekcya będzie mogła wkrótce przystąpić do ogłoszenia sprawozdania z pierwszego roku działalności tej pożytecznej instytucyi.

Instytucya pocztowych kas oszczędności w krótkim stosunkowo czasie tak się zaaklimatyzowała we wszystkich krajach Przedlitawii, tak stała się popularną, że stanowi obecnie nieodzowne ogniwo w życiu ekonomicznem państwa. Rezultaty w pierwszym roku są nadzwyczaj pomyślne, pomyślniejsze o wiele, niż były w tym samym okresie w innych państwach. Że instytucya ta w Austryi nie była narażoną na takie trudności i eksperymenta, przez jakie przechodzić musiała w chwili jej zaprowadzenia w innych państwach, to należy zawdzięczyć znakomitej pod każdym względem organizacyi. Już sam fakt, że w rok niespełna złożono na książeczki pocztowych kas oszczędności okrągło 5 milionów zł. netto, jest najwymowniejszym dowodem doskonałej organizacyi, przedewszystkiem bezwarunkowego zaufania, jakie pokładają w nowej instytucyi wszystkie warstwy ludności. Zaufanie to jest rzeczą zupełnie naturalna wobec tak obszernych i trwałych rękojmij, jakiemi otacza państwo poruczone mu pieniądze. Do podniesienia tego zaufania i powodzenia pocztowych kas oszczędności, przyczynia się też niemało proktyczne urządzenie całej manipulacyi urzędowej, zapewniające wszelkie możliwe korzyści i dogodności. Dzięki pocztowym kasom, jak to słusznie zaznacza *Presse*, zostały już w części wyparte niepraktyczne, częstokroć najdziwaczniejsze i zazwyczaj nieekonomiczne metody lokowania oszczędności, a wątpić nie można, że z czasem zbieranie drobnych kapitałów w Austryi odbywać się będzie wyłącznie za pośrednictwem kas pocztowych. Wszelkie są też po temu warunki: Naprzód szczególniejsze ułatwienie w lokowaniu choćby kwot najdrobniejszych, powtóre zupełne bezpieczeństwo, wreszcie odpowiednie stosunkom oprocentowanie. Obok rozbudzenia i rozwoju zmysłu oszczędności, na którym, sądząc z dotychczasowych rezultatów pocztowych kas oszczędności, nie zbywa bynajmniej ludom Austryi, a przynajmniej zmysł ten jest silniejszym, niżli przypuszczali pesymiści — instytucya, o której mowa, dzisiaj już przyniosła te nieocenione pod względem ekonomicznym korzyści, że spopularyzowała popęd do składania rent, stała się bodźcem dla warstw uboższych do odkładania groszy na poczet kapitaliku, mającego im zapewnić spokojniejszą przyszłość.

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Zdobycie Sontayu).

Gabinet francuski nie ogłosił dotychczas urzędowych sprawozdań o zdobyciu Sontayu, ale znajdujemy dość obszerną relacyę o tej walce w *Figaro*, z której czerpiemy następujące szczegóły:

W dniu 16 b. m. mały korpus francuski, który zajmował stanowiska u wybrzeży rzeki Czerwonej i w zdobytych dnia 14 b. m. obwarowanych wioskach, otrzymał posiłki, które doprowadziły czynny stan tego korpusu do 5000 ludzi. Kanonierki francuskie rozpoczęły od świtu ogień i zrobiły kilka znacznych wyłomów w wałach i murach poziomych, otaczających miasto. Wojska stały w zbitych szeregach za okopami drogi, okalającej mury aż do bramy zachodniej; naprzeciw tej biegła równolegle druga droga, wiodąca do bramy północnej, bronionej przez silne okopy, niedopuszczające przystępu z tej strony do rzeki. Za palisadami, które ochraniały mury zewnętrzne, a składały się przeważnie z drzewa bambusowego, ciągnęła się długa droga na około olbrzymiego czworoboku cytadeli. Broniło jej ośm utwierdzonych pozycyj, które użyte były na koszary i osłaniały zarazem narożniki twierdzy. Przyczołki ochraniające wydawały się na oko bardzo silne, pomimo, że bombardowano je nieustannie w dniu 14 b. m. Cztery bramy cytadeli połączone były drogami, które łączyły równocześnie dwie pagody i ufortyfikowane domy trzech najwyższych urzędników miasta. Mury zewnętrzne ochraniały dostatecznie obrońców twierdzy, w której zgromadzono wszystkie materyały, potrzebne do obrony. Natomiast właściwe fortyfikacye samej cytadeli źle były uzbrojone i znajdowały się w złym stanie Wszystkie siły odporne Chińczyków skoncentrowane były za murami zewnętrznemi i u bramy północnej, zwróconej frontem do rzeki, i jak już nadmieniono opatrzonej w silne okopy. Bardzo rano dnia 16 b. m. zajęły piechota marynarki, legion cudzoziemski i strzelcy, pozycye od zachodnio-północnej strony narożnika twierdzy, podczas gdy strzelcy algiersey tworzyli lewe skrzydło i przygotowywali się do uderzenia na obwarowania północne. Twierdza została w ten sposób z trzech stron obsaczoną, a załoga jej miała drogę otwartą jeszcze tylko przez bramę od południa. Do oskrzydlenia całej twierdzy nie miał admirał Courbet dostatecznej ilości wojska. O godzinie 11 rano zbliżyły się wojska nie bez walki aż do tych punktów, z których miano dać hasło do ataku generalnego. Rozpoczęto żywo utrzymywany ogień na całej przestrzeni. Granaty wznieciły pożar na słomianych dachach chat, które otaczały do koła mury zewnętrzne, jakoteż na domach przy drodze ku rzece. Po kilku godzinach strzelcy algierscy opanowali te domy. Nastąpiła przerwa w ataku, lecz trwało to tylko godzinę, poczem aż do godziny piątej ogień nie ustawał ani na chwilę. Była to godzina umówiona do głównego ataku. Mury zewnętrzne na przestrzeni od bramy zachodniej do północnej, przedstawiały się już tylko jako masa gruzów, do których kolumna uderzająca, złożona z 2000 ludzi legionu

---

kawy kaktus do znacznej wysokości, lub spada z pod obłoków na ziemię, pływając w powietrzu, jak ryba pływa za pomocą swego pęcherza w wodzie. Misyonarz ze swojej strony utrzymuje, jakoby latające drzewo było zawsze przedmiotem czci religijnej wyspiarzy, którzy pod wpływem tego uczucia utrudniają Europejczykom przystęp do cudownej rośliny z taką zaciętością, że żaden badacz lub podróżnik nie był po dziś dzień w stanie otrzymać chociażby jednego tylko okazu tej osobliwości. Ta ostatnia okoliczność zdwaja moją żądzę posiadania takiego okazu. Wyobraź sobie przyjacielu niezliczone, płacące tłumy, któreby się do niego cisnęły? Jakie żniwo złote! Jakież porównanie między generałem Tom Thumb lub panią Jenny Lind, lub mieczem Cyda a „drzewem latającem“? Onoby nawet zaćmiło moje uczone słonie. Czyż potrzebuję jednak rozwodzić się przed tobą o możliwych korzyściach i dochodach, dających się wyciągnąć z posiadania tej nadzwyczajnej osobliwości? Wszakże sam wszystko zrozumiesz i pojmiesz, jak działać potrzeba. Jako miłośnik wiedzy nie będziesz zapewne żałował trudów, celem otrzymania pożądanego okazu, chociażby wypadło szukać go z narażeniem życia. Jeśliby jednak, czego się nie spodziewam, ani żądza wyrządzenia usługi nauce, ani pragnienie sławy, nie pobudzały cię do poszukiwań za latającem drzewem, to pozwól się do nich zachęcić obietnicą Barnuma, że za pierwszy nieuszkodzony egzemplarz opisanej powyżej rośliny otrzymasz odemnie pół miliona dolarów w gotówce, a nadto tytułem tantiemy, 20 od sta całego dochodu, jaki będziemy zbierali, obwożąc nadzwyczajne drzewo po dwóch półkulach, podczas gdy wszelkie wydatki z tego rodzaju wystawą połączone, pokryję z własnych funduszów....

— Tyle od Barnuma — dodałem, składając i chowając list nowojorskiego przedsiębiorcy. — Jako żeglarz, który pół życia strawił między wyspami Spokojnego Oceanu, musiałeś słyszeć nieraz o istnieniu drzewa, w liście opisanego. Daję ci teraz sposobność znalezienia go i przystąpienia do połowy ofiarowanej nagrody. Pójdziesz dalej, czy nie pójdziesz?

Majtek zamknął usta, które podczas czytania listu stały tak szeroko otwarte, że aż fajka z nich wyleciała i stłukła się na kamieniu, mruknął: „pół miliona“ i wstał. Na moje skinienie zerwał się także i Kiloa, by nas prowadzić dalej, w pogoni za drzewem, za którego znalezienie spodziewał się dostać wszystek proch i arak znajdujący się na okręcie, a tytułem zadatku nabrał był już więcej tego rodzaju skarbów, niż wszyscy inni mieszkańcy wyspy posiadali....

Po całodziennym uciążliwym marszu znaleźliśmy się ku wieczorowi na szerokiej, zarosłej nizkiemi, suchemi krzakami równinie obok Kiloa, leżącego na ziemi i wijącego się, jak gdyby taniec św. Walentego go opętał, a w podrygach mruczącego zaklęcia. Nie widząc żadnego przedmiotu, któryby mógł usprawiedliwić jego dziwaczne postępowanie, przystąpiliśmy do niego, aby go podjąć, a w tej samej chwili spostrzegliśmy na ziemi rodzaj płytkiego, wytłoczonego dołu, przypominającego gniazdo, w którym ptak duży i ciężki mógł był przesiadywać. W środku tego gniazda znajdował się nie głębszy nad parę cali do jamy kreta podobny, lejkowaty otwór, od którego, jak z ogniska, rozbiegały się promienie, tworzące gwiaździsty deseń na warstwie piasku, pokrywającej twardą ziemię. Cały ten rysunek był podobny do siatki bruzd, jakieby musiały się zostać na piasku, gdyby ktoś był wyrwał z tego miejsca drzewo o pręcikowatych, rozgałęzionych korzonkach.

Nie podlegało więc najmniejszej wątpliwości, że ten ślad pozostał po korzeniach latającego drzewa, co też Kiloa potwierdził, dodając, że wspomnione drzewo musiało opuścić swe gniazdo niedawno, gdyż suchy i chciwy wody piasek nie miał jeszcze czasu połknąć wszystkiej wilgoci, która nasączyła się w to miejsce z liści tej dziwnej rośliny, zawsze rosą zwilżonych.

Byłoby rzeczą zbyteczną opisywać radość, jaka nas przejęła po otrzymaniu tego zapewnienia, lub spowiadać się przed wami, moi panowie, ze wszystkich bezładnych myśli, co lotem błyskawicy w naszych głowach się krzyżowały naokoło jednej, wyraźnej idei, iż pół milion Barnuma leżał niedawno, w tem wytłoczonem zagłębieniu, i że odleciał przed chwilą, aby spocząć gdzieś niedaleko i że go znajdziemy niezawodnie.

Znaleźć go? To zdawało się zadaniem bardzo łatwem! Postanowiliśmy rozejść się na trzy strony i chodzić tędy i owędy po równinie, zakreślając tak długo coraz szersze łuki, póki drzewa nie znajdziemy, dla podawania zaś sobie nawzajem wiadomości o naszych ruchach, strzelać co kilka minut z rewolwerów. Trzy strzały, raz po raz, miały być znakiem trafienia na cudowne drzewo. W razie nieznalezienia go, miał każdy wrócić o świcie do gniazda. Czyż nie był to plan niezawodny? Wykonywując go zwrócił się Kiloa ku wschodowi, ja poszedłem na północ, a towarzysz mój na południe. Na stronie zachodniej nie warto było szukać. Przecież nadeszliśmy ztamtąd i bylibyśmy musieli widzieć potwór roślinny w powietrzu, gdyby był w tym kierunku poleciał.

Wam, z których każdy zna puszcze rozmaite i błądził po nich, nie potrzebuję tłómaczyć, dla czego plan wyłuszczony powyżej, chociaż wydawał się tak prostym i łatwym do wykonania w teoryi, okazał się w praktyce niedorzecznym. Za nim pół godziny upłynęło, zanim jeszcze Krzyż południowy przybrał blask swój właściwy i wystąpiły na niebo wszystkie konstelacye, wyłaniające się z błękitu po zachodzie słońca, nie byłem już w stanie ani powiedzieć sobie, gdzie jestem, ani dosłyszeć strzałów towarzyszy. Nawet echo nie odpowiadało na moje wystrzały. I wschód i południe milczały jak zaklęte. Zostałem w ciemności sam jeden.... zbłąkany w pustyni, o której rozległości straciłem wszelkie pojęcie, krążąc w kółku oddalonem dwa dni marszu od morza najbliższego, nie mogąc sobie zgoła zdać sprawy, jaką najkrótszą drogą możnaby do tego morza najbliższego w przeciągu dwóch dni powrócić, bez przewodnika, coby wskazywał wąwozy między górami i przejścia w kolczatych gęstwinach chrustu!

(Dokończenie nastąpi.)

Sygurd Wiśniowski

cudzoziemskiego dotarła wysiłkiem niesłychanej waleczności. Atak ten rozstrzygnął o wzięciu Sontayu. jakkolwiek wojska nie mogły jeszcze dotrzeć do wnętrza samej cytadeli, której bramy silnie zabarykadowano. Z koszar znajdujących się za wałami uszli wojownicy chińscy, chroniąc się do wnętrza cytadeli. Wojsko „czarnych sztandarów“ stawiło zacięty opór i większa część tych żołnierzy szła na śmierć, nie prosząc wcale o pardon. Anamici za to uszli zaraz przy pierwszem natarciu wojsk na mury. Wieczorem wydane już były rozkazy odnowienia ataku nazajutrz, by wyprzeć nieprzyjaciela z twierdzy, lecz z brzaskiem następnego dnia przekonano się, że obrońcy opuścili miasto. Cała załoga z dowódcami i urzędnikami na czele wyszła w nocy przez bramę południową i dostała się niepostrzeżenie na drogę do Honghoa. Dnia 17 grudnia zajęto miasto bez walki.

(Cadorna o podróży cesarzewicza niemieckiego).

Hrabia Cadorna, prezes włoskiej rady stanu przesłał do *Deutsche Revue* następujące uwagi o podróży cesarzewicza: „Zarówno uroczyście jak przekonywująco potwierdziły fakta to, czegom się nie wahał przed trzema jeszcze laty wypowiedzieć otwarcie i publicznie o wspólności interesów narodu włoskiego z niemieckim i wzajemnej sympatyi; dla tego przypuszczam, że i obecnie mam poniekąd prawo być tłómaczem uczuć i zapatrywań mojego kraju. Z góry oświadczam, że osobistość cesarzewicza jest sama przez się wielce sympatyczną dla Włochów, uwielbiają w nim bowiem oni zarówno dzielnego wojownika, jak pełnego dystynkcyi człowieka, kochają go, ponieważ wiedzą, że jest przyjacielem naszej ukochanej przez ludność pary królewskiej i przyjacielem Włoch. Ale od dnia, w którym na balkonie Kwirynału, z powodu przygotowanej dlań owacyi ujął w objęcia swe naszego młodego następcę tronu, naród ujrzał w nim więcej, niż obcego księcia i przeniósł nań cześć sympatyi, którą otacza własną rodzinę królewską. Przygotowane dla cesarzewicza owacye są prawdziwym plebiscytem dla zagranicznej polityki Włoch, jej utrzymania i lojalnego wykonania. Naród włoski kocha i czci Papieża jako głowę Kościoła, którego jest wyznawcą i ubolewa, że musi w nim widzieć przeciwnika swoich narodowych dążności. Pragnie i chce, ażeby duchowna powaga Ojca świętego wolną była tak we Włoszech, jak po za granicami tego kraju, i raduje się z każdej sposobności dowodzącej, że wolność ta ma we Włoszech wszelkie rękojmie. Naród zatem widzi z prawdziwą radością, jeżeli obcy książęta, zaprzyjaźnieni z naszym monarchą, składają w samym Rzymie wizyty Papieżowi, który je przyjmuje z uprzejmością i szacunkiem. Nie trudno sobie zatem wyobrazić, jak mile patrzył na to naród, że cesarzewicz potężnego mocarstwa niemieckiego, który przybył do Rzymu w odwiedziny do króla, udał się także do Papieża, spełniając obowiązek kurtoazyi, którą mu w Watykanie odwzajemniono. Naród włoski widzi w tem ów naturalny rozwój rzeczy, łatwy do pojęcia sam przez się, który z czasem doprowadzić może do tego pożądanego stanu, w którym każdy człowiek przechowujący w swem sercu obok religii, miłość ojczyzny, nie zdoła rozdzielić tych uczuć. Mogę zaręczyć, żeśmy tu ze zdumieniem słyszeli, jak w celu objaśnienia tak naturalnej rzeczy jak podróż cesarzewicza, uciekano się do pobudek politycznych ukrytych, a nawet bredzono o Kanossie. Niemcy utrzymują relacye urzędowe z Watykanem, mają tam swego posła, a cesarzewicz przybył do Rzymu z polecenia cesarza w tym wyraźnym celu, by oddać wizytę królowi Włoch. Włochy zaś z pewnością najbardziej nie życzą sobie tego, żeby obcy książęta uchybiali Papieżowi brakiem należnego uszanowania i względów. Pytam więc, czy byłoby możliwe, ażeby cesarzewicz opuścił był Rzym bez zgłoszenia się do Watykanu? Ubolewać można tylko nad tem, że często najprostsze wyjaśnienie nie znajduje odpowiedniego gruntu. To jednak nie należy do zakresu moich uwag. Mogę jedynie dodać życzenie, ażeby odwiedziny cesarzewicza i pod tym względem przyniosły Niemcom pożądany skutek. Oby Bóg pobłogosławił ważny wypadek, którego Rzym był w tych dniach widownią, i pozwolił mu wydać pożądane owoce“.

KRONIKA

— **Próba generalna** przedstawienia amatorskiego na cel dobroczynny odbyła się wczoraj o godzinie 2 po południu, i wypadła ku ogólnemu zadowoleniu zgromadzonych widzów, którzy szczeremi oklaskami dziękowali amatorom-artystom za miłą chwilę rozrywki. Dzisiaj wieczorem odbędzie się przedstawienie, które niewątpliwie zapełni po brzegi salę kasyna miejskiego. Przypominamy, że odegrane będą trzy sztuczki *L'Autographe* Meilhaca, *L embarras du choix*, monolog, i nieporówana jednoaktowa komedyjka Fredry (ojca) *Nikt mnie nie zna*

— **Planetoid „Stefania“.** Adjunkt wiedeńskiego obserwatoryum astronomicznego p. Palisa był w tych dniach na posłuchaniu u Najj. Pana i uzyskał Najw. przyzwolenie na to, ażeby ostatni przez niego odkryty planetoid nosił imię Najd. Następczyni tronu, Arcyksiężnej Stefanii.

— **Zmarły minister** węgierski, hr. Gedeon Raday, jak okazała sekcya zwłok, uległ strasznej i prawie nieuleczalnej chorobie raka języka i gardła. Już przed sześciu miesiącami lekarze, mianowicie prof. Billroth i Schnitzler, po pierwszej operacyi orzekli, że chory pociągnie najdłużej do końca roku. Hr. Gedeon Raday ożeniony był z hrabianką Filipiną Pergen i osierocił dwoje nieletnich dzieci, syna i córkę.

= **Smierć w skutek zmarznięcia.** Lokatorowie domu pod l. 17 przy ulicy Szpitalnej zauważali, że stróż tego domu, Jan Mojżesz Tomaszewski, neofita, liczący lat 56, bezżenny, już od 25 b. m. nie był widywany. Zarządzono więc wczoraj poszukiwania za nim i znaleziono go w jego komórce, pod schodami z desek skleconej, już nieżywego, leżącego na słomie. Zdaniem lekarzy, śmierć Tomaszewskiego nastąpiła prawdopodobnie skutkiem zmarznięcia, do czego się przeważnie przyczynił chorowity stan tegoż, i brak cieplejszej odzieży; biedny ten człowiek bowiem nie miał nawet koszuli na sobie i był tylko w lekkim, podartym surducie.

— **Na poczcie lwowskiej** nadano w miesiącu listopadzie bież r. ku 212.345 listów prywatnych niepoleconych (między temi do adresatów w miejscu 8.093); 69 216 kart korespondencyjnych; 15.956 posyłek pod opaską; 4.250 posyłek z próbkami; 70.725 egzemplarzy gazet; 110.915 listów urzędowych; 45.612 listów poleconych; 8.782 przekazów na kwotę 344.816 zł 58 ct.; 71.982 posyłek wartościowych (między temi 8.998 za pobraniem w kwocie 113.104 zł. 63 ct.) Ogółem 609 783 posyłek, zatem o 2.022 więcej, jak w listopadzie roku zeszłego. Nadeszło zaś do Lwowa: 148.512 listów prywatnych niepoleconych; 54.916 kart korespondencyjnych; 6.215 posyłek pod opaską; 3.916 posyłek z próbkami 22.974 egzemplarzy gazet; 52.643 listów urzędowych; 34.962 listów poleconych; 20 261 przekazów na kwotę 345 275 zł.; 39 256 posyłek wartościowych (między temi 5.283 za pobraniem w kwocie 115.723 zł. 84 ct.) Ogółem 383 655 przesyłek, zatem o 2.380 więcej jak w listopadzie r. z.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Lipsku profesor nowoczesnej historyi w tamtejszym uniwersytecie Karol Noorden, autor dzieła „Dzieje Europy w XVIII wieku“, którego trzy tomy dopiero ukazały się dotychczas, przeżywszy lat 51; w Monachium utalentowany młody rzeźbiarz niemiecki Wawrzyniec Gedou; tamże również jeden z celniejszych rzeźbiarzy niemieckich Jan Fidelis Schönlaub; w Peszcie były deputowany węgierski hr. Juliusz Teleki, starszy kurator transdanubijskiego kościoła reformowanego, licząc lat 65.

— **Królewicz portugalski,** don Carlos, w tych dniach powrócił z wielkiej swej podróży po kontynencie i Anglii do Lizbony.

— **Wydział „Ogniska“** w Wiedniu na rok 1883/4 stanowią panowie: jako prezes Alfons Gostkowski, słuchacz praw; jako wiceprezes Hugo Hudetz, słuchacz techniki; jako sekretarze Włodzimierz Bojarski i Andrzej Sokół, słuchacze techniki; jako bibliotekarze Kazimierz Sawiczewski i Artur Kowatsch; słuchacze techniki; jako skarbnik Stanisław Noël słuchacz praw, oraz zawiadujący czasopismami Józef Zipser, słuchacz praw. Zastępcami wydziałowych są pp. Eugeniusz Mandybur, słuch. medycyny; Stanisław Grodzicki, słuch. praw; Edward Klein, słuchacz medycyny. Komisyę pożyczkową stanowią pp. Konrad Olchowicz, słuchacz praw; Eugieniusz Hofmokl, słuchacz medycyny; Władysław Kulski, słuchacz techniki; Jerzy Ryx, słuchacz agronomii. Wreszcie komisyę rewizyjną stanowią pp. Rudolf Hand, słuch. techniki; Józef Krypiakiewicz, słuch. medycyny; Franciszek Meissner, słuchacz techniki.

— **Kronika myśliwska.** Powszechnie w tym roku utyskują w kołach łowieckich naszego kraju na brak zwierzyny, zwłaszcza zajęcy. Prawda, że ostra, bardzo nawet mroźna i późna wiosna ostatnia zrządziła ogromną szkodę w zwierzostanie, latem zaś i w jesieni motylica miejscami dokonała w nim klęski; z tem wszystkiem jednak nie brak dowodów, że w rewirach, gdzie gospodarka myśliwska prowadzoną jest racyonalnie, zwierzyny jest dosyć, a myśliwi zbierają obfity plon chwalebnej swej staranności około podniesienia jej chowu. Dowiadujemy się właśnie, że w Złotnikach, majętności JE. hr. Wilhelma Siemieńskiego na Podolu, niedawno w 8 strzelb ubito w ciągu 3 godzin, na obszarze zaledwie trzysta-morgowym, 92 sztuk zajęcy i 2 lisy. Rezultat ten fenomenalnie świetny dowodzi, że i w kraju naszym posiadamy rewiry, nawet w fatalny dla zwierzostanu rok nie ustępujące wcale najlepiej zagospodarowanym zagranicznym. — Jak donoszą dzienniki poznańskie, czcigodny obywatel wielkopolski hr. Edward Poniński, który skutkiem wypadku na polowaniu otrzymał postrzał w nogę, już wychodzi, rana bowiem okazała się, szczęściem, lekką. — Znany deputowany francuski, p. Paweł Cassagnac, przed kilku dniami na polowaniu skaleczony został odbitemi śrótami w twarz. I w tym wypadku jednak skaleczenia nie są niebezpieczne.

— **Syndyk miasta Rzymu,** 83-letni książę Aleksander Torlonia, przed kilku dniami ciężko zachorował. Zarówno Ojciec św., jak król Humbert codziennie zasięgają wiadomości o stanie chorego.

— **Trzęsienie ziemi** dnia 20 b. m., o godzinie 9 min. 13 wieczór nawiedziło ponownie miasto Zagrzeb. Trzęsienie było dość silne. Prawie jednocześnie obserwowano to zjawisko w mieście Pięciokościołach, gdzie towarzyszył mu donośny łoskot podziemny. Silne trzęsienie ziemi czuć się dało także w mieście Barcs. Postępowało ono falą z południa ku północy.

— **Samobójstwo.** W Dornbach pod Wiedniem, przedwczoraj, odebrała sobie życie dwoma wystrzałami z rewolweru, 37-letnia małżonka miejscowego burmistrza, p. Glasera, a to w skutek uporczywych cierpień nerwowych.

— **Zrabowanie poczty.** Pod Soroksarem, w odległości dwóch mil od Pesztu, w wieczór wigilijny napadnięty został wóz pocztowy przez opryszków, którzy ciężko zranili pocztyliona i zrabowali przesyłki wartości 110 zł. Pocztyliona w stanie nieprzytomnym, z rozbitą czaszką, znaleziono dopiero dnia następnego rano przy drodze. Policya jest już na tropie zbójców.

— **Charakterystyczny wypadek** zdarzył się przed kilku dniami w Bydgoszczy. Wypuszczony co dopiero z więzienia włóczęga Złotowski, żebrząc ponownie, przyszedł także do pomieszkania robotnika Wróblewskiego, zastał atoli tylko tegoż dzieci. Spostrzegłszy na stole pismo od sądu, wzywające Wróblewskiego do odsiedzenia sześciodniowej kary, zabrał ten pozew i sam się do więzienia zgłosił, aby karę wyznaczoną odsiedzieć. Zamknięto go więc, w mniemaniu, że to Wróblewski, i wypuszczono ponownie z więzienia. Pokazało się później, że Wróblewski kary wyznaczonej nie odsiedział, i wyśledzono, że to uczynił Złotowski, który się przyznał do winy, dodając, że nie mając utrzymania, wolał kilka dni przebyć w więzieniu.

— **Tajemnicza zbrodnia.** W Villancourt pod Paryżem, dnia 19 b. m. wydobyto z Sekwany zwłoki mężczyzny, z rękami na plecach skrępowanemi. Poznano w nim komisanta, który bez wieści znikł przed półtora rokiem mając przy sobie 100.000 franków pewnego domu bankowego.

Notatki literacko-artystyczne.

— **Przegląd powszechny.** Na miejsce *Przeglądu Lwowskiego*, który z zeszytem grudniowym zakończył trzynastoletnie istnienie swoje, powstało w Krakowie nowe pismo, *Przegląd Powszechny*, pod redakcyą ks. M. Morawskiego. Zeszyt pierwszy, styczniowy, wyszedł już z pod prasy i w naczelnym artykule, pióra redaktora, zaznacza jasno cel i zadanie *Przeglądu*. Będzie on — mówiąc słowami autora — „podnosić na wszelkiem polu kwestye najaktualniejsze, a sprowadzać je do zasad, reasumować doniosłe wypadki i wybitne prądy myśli, pojawiające się w kraju i po świecie, a dochodzić do ich gruntu i sądzić je rozumem oświeconym wiarą, doświadczeniem własnych nieszczęść i widokiem kolei, przez które dzisiaj sąsiednie narody przechodzą.“ Program to obszerny i śmiałą zakreślony ręką, a że wykonany będzie z całą dokładnością o tem najlepiej świadczy bogata treść pierwszego zeszytu, który, oprócz wspomnianego artykułu programowego, i gruntownej pracy ks. A. Langera p. t. Rozwój wiary, zawiera nadto następujące artykuły: Lucyn w Inflantach przez G. br. Manteuffla, Jan Sobieski pod Wiedniem Matejki, przez Fr. Lutrzykowskiego, Festyny luterskie w Niemczech przez J. Ostoję. Ze środkowej Afryki, K. Niteckiego. Dokumenta: Listy kardynała de Cômedo A. Possewina T. J. Przegląd piśmiennictwa, a wreszcie obszerne sprawozdania z ruchu religijnego, społecznego i naukowego.

* * *

(*s*) Nakładca warszawski p. Aleksander Pajewski wydał w tych dniach komedyę p. t. „U wspólnego stołu“ napisaną przez Daniela Zglińskiego, młodego autora, który już przed parą laty zwrócił na siebie uwagę dramatami „Ricardo“ i „Tomesco Valle“, oraz broszurą „O humorze w Panu Tadeuszu“. O tej ostatniej wspominaliśmy już na tem miejscu. „U wspólnego stołu“ dotyka kwestyi społecznej będącej na dobie i interesującej gorąco ogół mieszkańców Królestwa Polskiego. Komedyopisarz w objektywny sposób charakteryzuje stosunki towarzyskie mieszczańskiej intelligencyi warszawskiej. Jak wiadomo, znaczny jej procent stanowią tak zwani *mechesi*, czyli żydzi przechrzczeni. Ogół żyje z nimi w najbliższych i najprzyjaźniejszych stosunkach Kiedy chodzi jednakże o małżeństwo mechesa z chrześcianką, często przekonanie o niewłaściwości takich połączeń przeszkadza do zawarcia podobnego związku. W obrazowaniu akcyi rozwijającej i przedstawiającej ów „przesąd“, widzimy dużo prawdy nie zgadzamy się jednak na rozwiązanie utworu za interwencyą i pośrednictwem złotego cielca, w mniemaniu bowiem naszem ta owe znaleźć się było powinno w czynnikach moralnych. Nadto kwestya — tak jak ją maluje autor — zdawać by się mogła — czytelnikowi nieobeznanemu ze stosunkami warszawskiemi — beznadziejna, próżną, przechodzącą goracz owe przesilenie. Tymczasem mamy prawo wierzyć, iż tak źle nie jest. Wprawdzie jeden z organów prasy warszawskiej oddziaływa szkodliwie na usposobienie i zdrowie mas w tym kierunku ale nie posiada on ani dostatecznego wpływu. ani znaczenia, aby mógł dać miarę o decydującej opinii całego kraju. Autor zbyt pesymistycznie zapatruje się na kwestyę, w której trochę serdecznego optymizmu i miłość chrześciańska łatwo może zupełnie zagoić rany od lat 20 zabliźniające się, dzięki zabiegom wyższych i szlachetnych umysłów. Brak tego kierunku i wiary w pojednanie dla wyższych celów, osłabia cokolwiek doniosłość mysli głównej utworu, która przez to także nie jest należycie jasna i dodatnia. Zato artystyczna i literacka strona utworu budzi istotne zajęcie. Piękna i bogata forma, życie drgające w każdym wyrazie, w każdej niemal scenie, czyni komedyę bardzo interesująca. Zarzucilibyśmy tylko, że wszystkie postaci utworu mówia zbyt ładnie, to jest że autor przemawia za nie, niepozwalajac im wyrażać się po swojemu. Cokolwiekbadź „U wspólnego stołu“ jest wielkim krokiem postępu w karyerze literackiej p. Daniela Zglińskiego.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Wystawy przeglądowe bydła włościańskiego.

Wprowadzone w roku bieżącym w życie przez Towarzystwo gospodarskie, w całym tegoż okręgu, koleją po wszystkich urządzane oddziałach, wystawy przeglądowe bydła włościańskiego, połączone z premiowaniem, są jednym ze środków ku podniesieniu chowu bydła u nas przyjętych, stanowiąc część ściśle związaną z całością systematycznie obmyślanego programu. Premiowanie okazało się od dawna już, wszędzie i zawsze, jak najskuteczniejszym bodźcem i jak największą dla włościanina zachętą do starannego obchodzenia się z bydłem i pielęgnowania przychowku. Przynosi mu ono bowiem za podjęte trudy wynagrodzenie doraźne, że tak powiem, uboczne, w najkrytyczniejszej może czasem dlań chwili, bez zmuszania go do sprzedaży wypielęgnowanej starannie sztuki bydlęcia, lecz przeciwnie dostarczające mu jeszcze środków do lepszego jej nadal pielęgnowania i pomnożenia dobytku, zwłaszcza, jeżeli uzyskawszy premię, za sztuk kilka otrzyma pewną znaczniejszą kwotę, mogącą ku temu posłużyć. Podczas gdy właściciel większej obory rozmaite do pielęgnowania takowej ma podniety, a uważając ją za chlubę i koronę swego gospodarstwa, oddaje się z zamiłowaniem jej prowadzeniu i uszlachetnieniu, dla włościanina nie istnieją po większej części te wszystkie względy, a najsilniejszą dlań ku obudzeniu staranności o bydło pobudką bywa premiowanie, o czem się przekonano we wszystkich krajach, gdzie chów bydła na wysokim stanął szczeblu. Premiowanie ma jeszcze u nas i to wielkie znaczenie, że skoro premiować się będzie tylko bydło po buhajach subwencyonowanych, lub licencyonowanych, zniewoli to włościanina, chcącego ubiegać się o premie, do korzystania ze stacyj subwencyonowanych, co wpłynie bardzo skutecznie na cały kierunek chowu bydła włościańskiego, to jest na ustalenie z czasem tych ras, jakie dla każdej okolicy za najstosowniejsze będą uznane. Wówczas bowiem przewaga i utrwalenie się tej lub owej rasy w pewnej okolicy będzie głównie zależeć od subwencyonowania tejże rasy buhajów na stacyach tamtejszych, skoro ludność, w celu ubiegania się o premie za swe bydło i w nadziei otrzymania takowej, będzie w należytej mierze, a nie tak połowicznie jak dzisiaj, korzystać z dobrodziejstwa stacyj subwencyonowanych.

Wystawy przeglądowe bydła mają jeszcze i tę korzystną stronę, iż nastręczają możność porównawczego poglądu na stan bydła we wszystkich okolicach kraju, na postęp w ulepszeniu chowu, dając tym sposobem podstawę systematycznego w tym względzie postępowania i ocenienia, co i gdzie w której okolicy pod względem chowu bydła już uczyniono, a co jeszcze uczynić wypada i w jakim działać nadal kierunku?

Te są niezaprzeczone korzyści wystaw przeglądowych, połączonych z premiowaniem. Chcąc wpływ ich dobroczynny jak najbardziej rozprzestrzenić, a doprowadzenie bydła na wystawę ile możności włościanom ułatwić polecił komitet Towarzystwa gospodarskiego oddziałom i delegatom Towarzystwa, aby wystawy te urządzano kolejno po wszystkich miastach powiatowych, a nawet po innych większych miasteczkach każdej okolicy, tak ażeby spęd bydła okolicznego na wystawę nie zabierał włościaninowi więcej nad jeden dzień czasu, i nie odrywał go na dłużej od gospodarskich jego zajęć.

Pomimo tego ułatwienia i dotykalnych zresztą korzyści premiowania, włościanie początkowo ociągali się bardzo z przyprowadzeniem na te wystawy bydła swego, objawiając w tym względzie nieuzasadnione, lecz tradycyjnie zakorzenione u ludu naszego niedowierzanie i nieufność. Nie przypuszczali oni podobieństwa, aby ktoś chciał im dawać zadarmo niejako pieniądze i obawiali się, że będzie to tylko jakiś na ich szkodę wymyślony kruczek, że jestto podstęp dla nałożenia na nich jakichś nowych ciężarów, opłat lub obowiązków. Wnet jednak przekonali się inaczej po pierwszych zaraz wystawach, gdy brzęczące i świecące nowe srebrne guldeny ujrzeli w ręku swych śmielszych sąsiadów, wypłacone im za piękne bydełko; zaczęli się coraz bardziej pozbywać nieuzasadnionej obawy, a nabierać chęci otrzymania także tych pięknych brzęczących z wystawy gościńców. Jakoż widzimy, że tam, gdzie w tym samym oddziale lub okręgu Tow. gosp. urządzona była powtórna wystawa, druga powiodła się o wiele lepiej od pierwszej i była znacznie od swej poprzedniczki liczniejszą. Okaże to najlepiej spis odbytych w roku bieżącym wystaw przeglądowych, który tutaj w porządku chronologicznym, koleją w jakiej przez Towarzystwo gospodarskie w różnych okolicach były urządzane, podajemy:

Pierwsza wystawa odbyła się w Cieszanowie dnia 12 lipca b. r. Dzięki zapobiegliwym staraniom delegata tamtejszego okręgu Towarzystwa gospodarskiego, księcia Władysława Sapiehy, spęd bydła, jak na pierwszy raz, był dosyć znaczny. Przypędzono mianowicie sztuk 83. Z tych premiowano 24, a to: 4 buhaje, 16 krów, 3 jałówki i jednego wołu. Wydano na premie ogółem 300 zł. z funduszu subwencyjnego. Oprócz tego przeznaczyli członkowie tamtejszego okręgu Towarzystwa gospodarskiego pewną kwotę na zakupno rozmaitych przyborów gospodarskich, które dla tem większej zachęty włościan, jako nagrodę za niektóre celniejsze sztuki także rozdano.

Dnia 12 lipca odbyła się wystawa przegl. w Żółkwi. Przypędzono bydła sztuk 13, premiowano 8, a to: 2 krowy, 1 jałówkę, 3 cielęta i parę wołów. Na premie wydano 90 zł.

Dnia 20 lipca odbyła się wystawa w Przemyślu. Przypędzono bydła sztuk 63. Premiowano 24, mianowicie: 2 buhaje, 16 krów, 4 jałówki i dwa woły. Wydano na nagrody 250 zł.

Dnia 29 lipca odbyła się wystawa w Gródku. Przypędzono sztuk 124. Komisya sędziów była bardzo ścisłą w ocenieniu wystawionego bydła. Premiowano sztuk 17. a to: 1 buhaja, 9 krów, 2 jałówki, 5 cieląt, Na nagrody rozdano 260 zł.

Dnia 1 sierpnia odbyła się wystawa w Kołomyi Premiowano 1 buhaja, 2 krowy, 3 cieląt i parę wołów, razem sztuk 8. Wydano na premie 125 zł. (D. n.)

○ **Ruch na kolejach** od 8 do 15 grudnia. Ruch towarowy był w ubiegłym tygodniu w porównaniu z wynikiem poprzedniego tygodnia na kolei Karola Ludwika słabszy, na innych zaś kolejach silniejszy Ceny zboża i produktów były w ubiegłym tygodniu następujące: za 100 kilogramów pszenicy 9·15 zł. do 9·90 zł., żyta 7·30 do 7·60 zł, jęczmienia browarnego 7·25 do 7·65 zł., jęczmienia pastewnego 6·10 do 6·50 zł, owsa 6·25 do 6·60 zł., hreczki 6·55 do 6·90 zł., kukurudzy 5·50 do 7·— zł., grochu do gotowania 8 — do 9·75 zł., grochu pastewnego 6·— do 6·50 zł., soczewicy 9·75 do 10·25 zł, fasoli 8.— do 15 — zł., wyki 6·— do 7·— zł., koniczyny 47·50 do 65·— zł., anyżu płaskiego 41·— do 45 — zł., kminku 24·— do 26·— zł., rzepaku zimowego 15·— do 16·25 zł., rzepaku letniego 14·75 do 15·— zł, lnianki 10·50 do 12·— zł., nasienia lnianego 12·— do 12·25 zł., nasienia konopnego 10·— do 10·25 zł., chmielu 160 — do 180·— zł., nafty zwykłej 18·50 do 19·50 zł., naf.y salonowej 22·50 do 23·50 zł; za 10 000 litrostopni spirytusu gotowego płacono 33·— do 34·— zł. w. a. Ruch towarowy na kolei Karola Ludwika wynosił w ubiegłym tygodniu łącznie z transportem przewozowym około 24,606.100 kilogramów i 8216 sztuk bydła. Na tę cyfrę transportu złożyły się zboża różnego rodzaju około 5.557.600. mąki i wyrobów mącznych około 437.200, nasion olejnych około 562.3000, drzewa budulcowego i opałowego około 376 800, wełny około 137 600, fosforytów około 21.700, nafty około 85.900, jaj około 341 300, spirytusu około 122.000, lnu i przędziwa około 47.200, soli około 700.000 i węgli kamiennych około 1,426 000 kilogramów; na resztę złożyły się różne inne towary, tudzież około 123 sztuk wołów, 3783 sztuk owiec, 4300 sztuk nierogacizny i 10 sztuk koni. Ruch towarowy na kolei Lwowsko-Czerniowieckiej wynosił w ubiegłym tygodniu ogółem 10,028.000 kilogramów i 4603 sztuk bydła; z czego przypada na ruch ku Zachodowi kilogramów 8,256.000, 438 sztuk bydła rogatego, 4090 sztuk nierogacizny i 75 sztuk różnego innego bydła; na ruch zaś ku Wschodowi 1,772 000 kilogramów. Na tę cyfrę transportu złożyły się zboża różnego rodzaju 3,100.000, mąki i wyrobów mącznych 450.000, drzewa budulcowego, opałowego i desek 3,614.000 spirytusu 660.000, produktów zwierzęcych 40.000 wapna 20 000, cegieł i kamieni 100 000 i węgli kamiennych 120.000 kilogramów; na resztę złożyły się różne inne towary, tudzież bydło powyżej poszczególnione. Ruch towarowy na kolei Arcyksięcia Albrechta wynosił w ubiegłym tygodniu łącznie z transportem przewozowym i z dowiezionemi przez inne koleje towarami 3,667 510 kilogramów i 204 sztuk bydła. Transporty składały się: ze zboża różnego rodzaju 51.590, mąki i wyrobów mącznych 80.010, drzewa budulcowego i opałowego 1,507.210, nafty i wosku ziemnego 10.000, spirytusu 23.150, jaj 9.230, masła 60, owoców suszonych 10.410, soli 140.110, szutru i kamieni 470.000, wapna 2400, skóry 5410, szmat i kości 7.620, embalaży 7.870 i zapałków 19.000 kilogramów; na resztę złożyły się różne inne towary, tudzież 11 sztuk wołów, 191 sztuk nierogacizny i jeden koń. Ruch towarowy na Iszej węgiersko-galicyjskiej kolei wynosił w miesiącu październiku 1883 ogółem kilogramów 24,619,000 kilogramów i 2275 sztuk zwierząt różnego rodzaju. Transport ten składał się ze zboża różnego rodzaju 1,025.000, mąki i wyrobów mącznych 878.000, kartofli 27 000, drzewa budulcowego i opałowego 10,082.000, nafty 660.000, wosku ziemnego i cerazyny 484 000, spirytusów 217.000, mięsa 230.000, wina i piwa 190.000, sera masła i jaj 145.000, towarów kolonialnych 525 000, owoców 81,000, miodu przaśnego 32 000, soli 477.000, tytoniu 262.000, tłuszczu, olejów, świec i mydła 176 000, wód mineralnych 21.000 kwasów i mazi 461.000, cementu, wapna i kamieni 3,552.000, szkła 47.000, skóry 74.000, żelaza i towarów zelaznych 2,220.000, lnianki 103.000, węgli kamiennych i brunatnych 771.000, efektów i mebli 110.000, embalaży 165.000, szmat, kości i odpadków 126.000 kilogramów; na resztę złożyły się różne inne towary. Ruch towarowy na kolei Dniestrzańskiej wynosił w miesiącu październiku 1883 ogółem 5.357 000 kilogramów i 747 sztuk zwierząt różnego rodzaju. Transport ten składał się ze zboża różnego rodzaju 190.000, mąki i wyrobów mącznych 253.000, kartofli 8.000, drzewa budulcowego i opałowego 1,215.000. nafty 501 000, wosku ziemnego i cerazyny 621.000, spirytusów 45 000, mięsa 36.000, wina i piwa 43.000, sera, masła i jaj 2.000 towarów kolonialnych 51.000, owoców 11.000, miodu przaśnego 5 000, soli 348.000, tytoniu 8 000, tłuszczu, olejów. świec i mydła 190 000, kwasów i mazi 599 000, cementu, wapna i kamieni 3.000, szkła 6.000. skóry 11.000, żelaza i towarów żelaznych 104 000, manufaktur 27 000, węgli kamiennych i brunatnych 548.000, mebli i efektów 59.000, embalaży 205 000, szmat kości i odpadków 93.000 kilogramów; na resztę złożyły się różne inne towary.

Wiedeń, 29 grudnia. (*Tel. pryw.*) Dziennik ministerstwa handlu dla spraw kolejowych donosi: Obecnie odbywa się w Wiedniu raz w tygodniu, mianowicie w poniedziałek, targ na bydło rogate, lecz po zaprowadzeniu nowej ordynacyi targowej targi te będą odbywały się dwa razy tygodniowo, to jest w poniedziałek i czwartek. W skutek tego ministerstwo handlu wezwało już dawniej zarządy kolei żelaznych, aby wobec bliskiego już zaprowadzenia nowej ordynacyi targowej, wypracowały odpowiedni rozkład pociągów bydlęcych z Galicyi do Wiednia. Rozkład ten został już wypracowany i przedłożony p. ministrowi handlu.

OSTATNIA POCZTA

Prezydent Izby deputowanych dr Smolka, w odpowiedzi na życzenia złożone Najj. Pani w rocznicę Jej urodzin (dnia 24 b. m), otrzymał od najwyższego ochmistrza barona Nopcsy następujący telegram: „Najjaśniejsza Cesarzowa i Królowa raczyła przyjąć najłaskawiej najuniżeńsze życzenia, złożone przez Waszą Ekscelencyę w imieniu własnem i znajdującej się obecnie na feryach Izby deputowanych i przesyła Najwyższe cesarskie podziękowanie.“

Fremdenblatt, donosząc o udzieleniu przez Najj. Pana ministrowi spraw zagranicznych hr. Kalnokyemu wielkiego krzyża orderu św. Szczepana, a wspólnemu ministrowi skarbu Kallayowi wielkiego krzyża orderu Leopolda, tak pisze:

„Wysokie te wyszczególnienia powita niezawodnie cała ludność monarchii jako uznanie niepospolitych zasług obydwóch mężów stanu, których działalność napełnia wszystkie koła polityczne państwa żywem zaufaniem. Wszak przy zamknięciu wspólnych delegacyj można było skonstatować z niezwykłem zadowoleniem, że wszystkie stronnictwa i szczepy monarchii przyklasnęły bezwzględnie polityce wspólnego rządu, która w najściślejszym związku z cesarstwem niemieckiem dążyła do zabezpieczenia interesów naszej Monarchii i pokoju Europy. P. Kallay ma przedewszystkiem tę zasługę, że poprawił administracyę prowincyj okupowanych. Amelioracya ta znalazła nietylko odpowiedni wyraz w cyfrach budżetu, lecz zamanifestowała się przez materyalne i cywilizacyjne podniesienie zajętych krajów. Pesymistyczne przepowiednie o ciężkich ofiarach, jakie kraje te wymagać będą od państwa, tudzież o bezskuteczności wszelkiej reformatorskiej działalności w tych prowincyach, musiały zamilknąć wobec rezultatu tegorocznych rozpraw w delegacyach. Bez narażania się przeto na jakikolwiek zarzut przesady, można już dzisiaj z czystem powiedzieć sumieniem. że wysoki dowód łaski Monarszej, która spłynęła na obydwóch ministrów, obudzi w całem państwie tylko najwyższe i ogólne zadowolenie i wywoła szczery współudział.“

Korespondent rzymski do *Germanii* zapewnia, że w najnowszych instrukcyach, które p. Schloezera doszły w chwili przyjazdu cesarzewicza do Rzymu, ani słowem nie poruszono kwestyi dymisyi ks. kardynała Ledochowskiego i arcybiskupa kolońskiego Zdaje się więc, że rząd zamyśla dyecezye poznańską i kolońską pozostawić tymczasowo w zawieszeniu. Korespondent donosi dalej, że p. Schloezer przedstawi Stolicy św. ułaskawienie ks. biskupa limburskiego jako akt szczególniejszej łaskawości rządu pruskiego — zapowie, że w niedalekiej przyszłości, może za dni lub tygodni kilka, wróci także ks. biskup Brinkmann do Monasteru, — przyrzecze w końcu zmianę ustawy o płacach dla duchownych tych dyecezyj, w których pozostali biskupi na swych stolicach. Oprócz tego polecono podobno p. Schloezerowi, aby przekonał Stolicę św. o dobrych chęciach rządu, który gotów na wszystko się zgodzić, lecz niestety, krępowany względami na stronnictwa polityczne w sejmie, nie może zawsze pójść za popędem dobrego serca. Przypuszczają w końcu powszechnie, że rząd przysposabia projekt do ustawy o wychowaniu kleru.

Z Litwy donoszą do *Kur. Pozn.*, że dnia 20 grudnia otrzymał ks Augustyn Lipnicki, kanonik wileński, ułaskawienie i powraca na dawne swe stanowisko do Wilna, przebywszy na wygnaniu blisko lat 20, z których połowę spędził na dalekim wschodzie w mieście Birsku, w gubernii ufimskiej, 10 zaś lat w Mitawie.

Korespondent *Pol. Corr* odbiera następujące wiarogodne szczegóły o wypadku, któremu uległ car Aleksander: Wypadek wydarzył się dnia 10 grudnia, a to w ten sposób, że car wyskoczył z sanek, gdy takowe były jeszcze w biegu, przyczem potknął się i upadł na prawy bok. Zajście to wydawało się w pierwszej chwili tak małoznaczącem, że nawet nie przerwano polowania. Na trzeci dzień jednakże objawiły się silne boleści, poczem nastąpiło zapalenie prawej łopatki, w skutek czego musiano się uciec do pomocy lekarskiej. Stan monarchy ani na chwilę nie dał powodu do obaw groźniejszych. Obecnie boleści ustępują, a zapalenie zmniejsza się. Wszystkie dwory spokrewnione z domem carskim, Dwór austro-węgierski i inne gabinety dowiadywały się bezzwłocznie drogą telegraficzną o zdrowie cara i objawiły carowi i carowej swoje współczucie, a zarazem zadowolenie, iż wypadek nie spowodował gorszych następstw.

Rossyjskie ministerstwo spraw wewnętrznych wygotowuje projekt zmian w panującym dziś systemie paszportowym. Powodem do tego jest, według dzienników petersburskich, ta okoliczność, iż w ciągu lat ostatnich podatek paszportowy w Carstwie i Królestwie Polskiem przynosi coraz mniejszy dochód. W roku 1880 podatek ten dał sumę rub. sr. 3,342.000, w roku zaś 1882 3.270.000 rs.

Z Petersburga telegrafują, że przedwczesną jest pogłoska, jakoby już 13 stycznia r. p. miała być zatwierdzoną nowa ustawa uniwersytecka.

Senat finlandzki udał się do władzy z projektem urządzenia narodowej obrony morskiej w Finlandyi. Projekt zaznacza potrzebę kilkunastu szybkich parowców, celem pomagania rossyjskim statkom wojennym w utrzymywaniu komunikacyi między głównemi punktami obrony i pomocy przy obsadzaniu min. Koszta organizacyi obrony obliczono na milion mark.

Konsystorz papieski, który miał się odbyć w ostatnich dniach r. b. odbędzie się dopiero w nieoznaczonym dniu miesiąca stycznia roku 1884. Na konsystorzu tym nominowani tylko będą biskupi i arcybiskupi. Nominacya nowych kardynałów nastąpi dopiaro na konsystorzu, który się odbędzie dnia 3 marca roku 1884, jako w dzień rocznicy wstąpienia na tron apostolski Leona XIII.

Z dobrze poinformowanego źródła madryckiego donoszą do *Voss. Ztg.*, że król Alfons zaniechał projektowanej podróży do Rzymu, gdyż Papież oświadczył, iż wizyta cesarzewicza niemieckiego nie może być uważaną, jako precedens dla monarchów katolickich.

Książę Aleksander bułgarski zatwierdził uchwałę zgromadzenia narodowego o wprowadzeniu tyrnowskiej konstytucyi na trzy lata i zwołaniu po tym terminie wielkiego zgromadzenia narodowego, które ostatecznie rozstrzygnie kwestyę zmian w konstytucyi, zawotowanych niedawno przez obecne zgromadzenie. Do Izby wniesiony został projekt nowego prawa o pospolitem ruszeniu.

Półurzędowa prasa francuska wyraża jednogłośnie przekonanie, że zdobycie Bakninhu będzie jeszcze łatwiejszem zadaniem, niż walka pod murami Sontayu Wobec powyższego przekonania i takich głosów, jak uwaga dziennika *Telégraphe*, że za ofiary już poniesione, należy wszelkie korzyści i ewentualne odszkodowanie zachować tylko dla Francyi, nic dziwnego, że inspirowane i nieinspirowane dzienniki zaprzeczają pogłoskom o pośrednictwie Anglii. W zaprzeczeniach tych jednak nie widać odparcia samego faktu o podjętych rokowaniach pomiędzy gabinetami angielskim a francuskim. *Soleil*, *Telégraphe*, *Rappel*, a nawet *Intransigeant* Rocheforta zajmują się bardzo wyczerpująco pośrednictwem Anglii, ale wyrażają przytem tylko swoje życzenia i podejrzenia przeciw Anglii zwrócone, nie mogą zaś powiedzieć stanowczo, że p. Ferry nie rozpoczął negocyacyj z Granvillem. Wszystkie wymienione wyżej dzienniki kładą główny nacisk na to, że rząd republiki francuskiej nie może chcieć, że mu nie wolno żądać pośrednictwa angielskiego. Przyczyną zaś tej niechęci jest pogłoska, o której mówimy w dzisiejszym artykule wstępnym, a której zaprzecza ministeryalny *Daily News*, jakoby pomiędzy Anglią a Chinami istniał już układ tajny co do wyspy Hainan.

W dziennikach angielskich natomiast widzimy tylko potwierdzenie pierwotnej wiadomości, że Anglia gotowa jest w każdej chwili do pośrednictwa, skoro tego Francya zażąda. W tym duchu odzywają się *Times* z dnia 25 b. m., wyrażając nadzieję, że Francya po świetnem powodzeniu swojej broni w Tonkinie, przychyli się nareszcie do przyjęcia pośrednictwa angielskiego. O nieustających rokowaniach w celu uzyskania przyjacielskich usług Anglii w zatargu, donosi także korespondent londyński *Polit Corresp.*: Granville, Waddington i margrabia Tseng odbywają ciągle poufne konferencye, a lubo nie doprowadziły one do pożądanego rezultatu, to jednak p. Granville wymógł na Waddingtonie przyrzeczenie, że w razie dalszych kroków wojennych, Francya nie zaatakuje przynajmniej portów chińskich. Granville nie stracił nadziei, że mu się uda doprowadzić do porozumienia. W świeższej jeszcze depeszy z dnia 27 z Londynu znajdujemy wiadomość, że lord Granville oświadczył, że do groźniejszego zatargu pomiędzy Francyą a Chinami z pewnością nie przyjdzie.

Politische Berliner Nachrichten twierdzą również, w obec zaprzeczeń organów francuskich, że jeżeli istnieje projekt wmięszania się Anglii w sprawę zatargu tonkińskiego, to najbliżej interesowani i odpowiedzialni czuwają niezawodnie gorliwie nad tem, ażeby przez brak dyskrecyi, szczegóły projektu nie dostały się do wiadomości szerszych kół publiczności. Ze taką taktykę zachowuje p. Ferry, dowodem tego jest jego uwaga uczyniona niedawno w Izbie francuskiej, że gdyby przyszło o wszystkich szczegółach rokowań dyplomatycznych objaśniać deputowanych i dziennikarstwo, to musiałaby ustać działalność machiny administracyjnej państwa.

Wojskowy sprawozdawca *Nat. Ztg.*, opierając się na szczegółach, które dotąd są znane o zdobyciu Sontayu, mniema, że Chińczycy opuszczą Bakninh zaraz po pierwszem natarciu. Chiny bowiem jak wiadomo, zaprzeczają w drodze urzędowej, by regularne ich wojska brały udział w obronie. W interesie bowiem Chin jest unikać jak najdłużej starcia pomiędzy ich armią a francuską, ażeby na zewnątrz utrzymać fikcyę, że wartość wojsk chińskich znacznie się podniosła. Przyznanie się do klęski armii regularnej, rozwiałoby to złudzenie.

Komisya republikańska dzielnicy Paris-Belleville uchwaliła umieścić nad dawnem mieszkaniem Gambetty w Ville d'Avray tablicę marmurową, poświęconą pamięci zmarłego trybuna. Członkowie komisyi zapraszają wszystkich republikanów, ażeby przybyli w dniu 6 stycznia 1884 na dworzec kolei Saint-Lazare, w celu udania się razem na miejsce.

W sprawie sudańskiej donoszą z Londynu do *Polit. Corr.*: W tutejszych kołach rządowych obawiają się najbardziej ewentualnego powstania w Egipcie, któreby zmusiło Anglię do wysłania wojsk indyjskich i angielskich do delty Nilowej. Krok taki zrobionoby wszelako tylko w razie nieodzownej konieczności.

Z Aleksandryi donoszą w depeszy z dni ostatnich, że angielskie parowce *Italy, Hankow* i *Poonah* przywiozły broń i amunicyę dla egipskiej armii w Sudanie. Okólnik rządu egipskiego wzywa wszystkich prefektów do zarządzenia i ścisłego wykonania poboru rekrutów i wysyłania ich natychmiast do Kairu. Mohamet Said, który został w swoim czasie uwięziony jako naczelnik tajnego stowarzyszenia, które wysyłało listy z pogróżkami do kedywa i ministrów, skazany został w tych dniach na dożywotnie wygnanie z Egiptu.

Według depeszy, otrzymanej z Suakim przez *Standarda*, jeden z wodzów Mahdiego zawiadomił gubernatora w Tokak, że siły zbrojne fałszywego proroka wzięły do niewoli pod Chartum kilku baszów i mnóstwo żołnierzy. Mahdi żąda poddania się miasta Tokak i ma zamiar ruszyć w pochód na sam Egipt.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 28 grudnia. *Volkswirthschaftliche Wochenschrift* dowiaduje się, że rząd cesarski, na podstawie niezawodnych informacyj, powziął przekonanie, iż kolej żelazna z Belgradu do Niszu zostanie wykończoną zupełnie i oddaną na publiczny użytek jeszcze w ciągu 1884 roku.

Zagrzeb, 28 grudnia. Sejm po burzliwych rozprawach, 54 głosami przeciw 32, odroczył rozprawy nad wnioskiem Vojnovcica aż do czasu, gdy zostaną sprawdzone mandaty posłów z dawniejszego Pogranicza wojskowego. Budżet prowizoryczny został załatwiony, poczem rozpoczęły się rozprawy weryfikacyjne.

Hamburg, 28 grudnia. Ambasador rossyjski, hr. Orłow, jadąc z Paryża, przybył tutaj i po krótkim wypoczynku udał się do Friedrichsruhe dla odwiedzenia ks. Bismarcka.

Rzym, 28 grudnia. Ambasadorowie Austro-Węgier i Francyi i posłowie Prus, Monaco i Peru złożyli dzisiaj Ojcu św. na osobnem posłuchaniu swoje życzenia, poczem przedstawili mu swój personal.

Paryż, 28 grudnia. Izba odrzuciła kredyt 50-milionowy na cele kolonizacyjne Algieru, a to pomimo, że za przyjęciem kredytu przemawiał gorąco minister spraw wewnętrznych. Jutro prawdopodobnie nastąpi zamknięcie sesyi. Obiega pogłoska na giełdzie, że Bacninh został zajęty. Wiadomość ta jednak potrzebuje potwierdzenia. *National* zaznacza pogłoskę o wylądowaniu Francuzów na wyspie Hainan.

Z Londynu donoszą do *Temps*: Wice-król w Kantonie otrzymał rozkaz z Pekinu, aby wysłał wojsko ku granicy tonkińskiej.

Peszt, 29 grudnia. (*Tel. pr.*) Z najwiarogodniejszego źródła donoszą *Pester Lloydowi* z Hercegowiny: Ze stu hercegowińskich rekrutów, zaasenterowanych w czasie ostatniej rekrutacyi i przydzielonych do piątej kompanii w Mostarze, umknęło dotychczas 19. Dotąd nie schwytano ani jednego zbiega, co naprowadza na domysł, że ludność górska zostaje w porozumieniu z dezerterami. Zbiedzy organizują bandy rozbójnicze, które mogą łatwo zamienić się w bandy powstańców. Pomiędzy patrolami i bandami rozbójniczemi przychodzi często do starcia. Niedawno dopiero pod Planą zastrzelono dwóch żołnierzy, a kilku żołnierzy znaleziono okropnie pokaleczonych. Syn byłego właściciela dóbr Csengica, który posiada krzyż komandorski Franciszka Józefa, został podczas podróży na plac asenterunkowy zamordowanym pod Vratto Karaula. Niemniej w okolicy nad Limą dają się dostrzegać podejrzane objawy. Z tego powodu żołnierzom wolno wychodzić tylko grupami.

Petersburg, 29 grudnia. (*Tel. pryw.*) Zapowiadają radykalną reorganizacyę policyi w duchu połączenia różnych istniejących oddziałów i centralizacyi zarządu. Prezydentem komisyi, zajmującej się organizacyą, jest generał porucznik Orżewski.

Telegrafowany kurs wiedeński

Wiedeń, dnia 28 grudnia 1883, godz. 1 min. 45. Losy kredytowe 66.75. Węg. akcye kredyt. 292.— Akcye anglo-austr. 111.—, Akcye banku Union 109.60, Akcye kolei Karola Ludwika 292.—, Akcye kolei północnej 253.50, Akcye kolei południowej 141.50. Akcye kolei Aföld 169.—, Akcye kolei Elżbiety 320.10, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 169.50, Akcye kolei węg. północno-wschodniej 148·75 Wiedeńskie losy 125.—. Akcye kolei Rudolfa —.—, Akcye kolei Albrechta —.—, Węgierskie obligacye państw. w złocie 97.50, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 99.50, Losy regulacyi Cisy 110.50, Losy tureckie 20.—, Węgierska renta 88·60, Akcye banku związkowego 106.10 Akcye banku obrotowego —.—. Akcye kolei węgiersko-galicyjskiej —.—, Akcye kolei państwowej —.—, Rubel papierowe 1.17.½. Węgierskie losy, 113.—, Marka niemiecka —.—, Usposobienie stałe.

Wiedeń, 28 grudnia 1883, godzina 5, min. 30. Akcye kredytowe 293.90, Anglo-Austr. —.—, Akcye banku Union —.—, Kolej Karola Lud. 292.—, Południowa —.—, Renta papierowa 79.07, Galicyjskie listy zastawne 101.70, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —.—, Galicyjski bank rustykalny 100.—, Losy z roku 1869 —.—, Napoleondor 9.61½. Rubel pap. —.—. Usposobienie —.

Wiedeń, 29 grudnia 1883 r., godzina 10 min. 42. Akcye kredytowe 293·40, Anglo-Austr. 111·—, Unionbank 109·50, Kolej Karola Ludwika —·—, Południowa 141·40, Renta papierowa —·—, Galic. listy zastawne —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z r. 1850 —·—, Napoleondor 9·61—, Rubel papierowy 1·17¾. Usposobienie stałe.

Telegramy zbożowe z d. 28 grudnia. Wiedeń: Pszenica za 100 kilogram. 10.— do 10·25 zł., żyto —·— do —·— zł., jęczmień —·— do —·— zł., kukurudza —·— do —·— zł., owies —·— do —·— zł., okowita per 10.000 litr procent 31·— do 31·25 zł. Buda-Peszt: Pszenica 100 kilogr. (na jesień) 9·65 do 9·67 zł., rzepak (sierpień—wrzesień —·— do —·— zł. Berlin: Pszenica żółta (na grudzień) 176·50 m., żyto — — m., spiritus 47·50 olej rzepakowy 64·40 m. Szczecin: Pszenica —·—, rzepik —·—. Paryż: mąki 259 kilgr. 51·40 fr, olej rzepakowy 75 50 fr., spiritus ·— fr. Wrocław: Pszenica —·—, żyto —·—, owies —·—, spiritus —·—, kukurudza —·—. Kolonia: Pszenica —·—.

Odpowiedzialny redaktor **Adam Krechowiecki**

Pociągi kolejowe.

Od 1 czerwca 1883
podług zegaru lwowskiego

Odchodzą ze Lwowa.

Do Krakowa: o godzin. 10 min. 50 wieczorem pociąg pospieszny, o godz. 4 min. 5 rano pociąg osobowy. o godz. 5 min. 9 po południu pociąg mieszany i o godz. 6 min. 35 rano pociąg lokalny.

Do Stanisławowa: na Stryj, rano o godz. 7 min. 5 pociąg mieszany; wieczór o godz. 7 min. 10 pociąg omnibusowy i o godz. 11 min. 20 przed południ. pociąg lokalny Lwów-Szczerzec.

Do Podwołoczysk: z dworca Podzamcze, o godz. 6 min. 10 rano pociąg pospieszny, o godz. 1 min. 4 po południu i o godz. 11 wieczór pociąg mięszany.

Do Czerniowiec: o godz. 6 min. 30 rano pociąg pospieszny, o godz. 12 min. 15 po południu i o godzinie 11 min. 10 w nocy pociąg mięszany.

Do Podwołoczysk: z głównego dworca o godz. 6 rano pociąg pospieszny, o godz 12 min. 38 po południu i o godz. 10 min. 31 wieczór pociąg mięszany.

Przychodzą do Lwowa.

Z Czerniowiec: o godz. 10 min. 5 wieczór pociąg pospieszny; o godz. 3 min. 30 rano i o godz. 3 min. 52 po południu pociąg mięszany;

Z Podwołoczysk: na dworzec Podzamcze o godz. 10 min. 17 wieczór pociąg pospieszny; o godz. 2 min. 31 rano i o godz. 3 min. 48 po południu pociąg mięszany.

Z Krakowa: o godz 5 min. 40 rano pociąg pospieszny; o godz. 9 min. 27 wieczór pociąg osobowy; o godz. 11 min. 40 przed południem pociąg mięszany, o godzinie 7 min. 54 wieczór pociąg lokalny.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów dnia 28 grudnia 1883.

	płacą zł.	płacą ct.	żądają zł.	żądają ct.
	walutą austr.			
1. Akcye za sztukę. (bez kupona)				
Kol. g. Kar. Lud po 200 zł. m. k.	292	—	295	50
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa.	168	75	172	—
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	292	—	296	—
Banku kred. gal po 200 zł. w. a.	250	—	255	—
2. List. zast. za 10 zł. (bez kupona bieżącego)				
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	98	40	99	40
„ „ „ 4 pr. w. a.	89	75	90	75
„ „ „ 5 pr. okresowe	98	40	99	40
Tow. kred. gal. 4 pr. wa. los 41½ l.	86	—	87	—
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	101	45	102	45
„ „ „ 5 pr. w. a.	97	55	98	55
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią	100	40	101	40
Listy dłużne g. Z. kr. wł. 6 pr. wa.	100	—	101	50
„ „ „ „ „ „ 5 pr. wa.	90	—	92	—
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Ogóln. roln. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat.	—	—	—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. galic. 5 prc. m. k.	98	90	99	90
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańskiego 6 pr. w. a.	95	—	98	—
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. wa.	101	50	102	50
Pożyczki kr. z r. 1883 po 4½ pr. wa.	89	75	90	75
5. Losy miasta Krakowa	18	50	20	50
„ „ Stanisławowa	22	50	24	50
6. Monety.				
Dukat holenderski	5	64	5	74
Dukat cesarski	5	66	5	76
Napoleondor	9	56	9	66
Półimperyał	9	87	9	9[illegible]
Rubel rossyjski srebrny	1	54	1	64
„ „ papierowy	1	16¼	1	18¼
100 marek niemieckich	59	10	59	90
Srebro				
Kupony w srebrze				

Kurs giełdy wiedeńskiej

z dnia 22 grudnia 1883.

	płacą	żądają
1. Dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot.		
maj-listopad	79.25	79.40
luty-sierpień	79.20	79.35
Jednolity dług państwa w srebrze.		
styczeń-lipiec	79.80	79.90
kwiecień-październik	79.72	79.[illegible]5
Losy z roku 1854 po 250 złr. m.k. 4pr	121.75	122.25
„ „ 1860 po 500 złr. w.a. 5pr.	135.30	135.60
„ „ 1860 po 100 złr. 5 pr	142.75	—.—
„ „ 1864 po 100 złr.	167.25	167.75
„ „ 1864 po 50 złr.	166.75	167.25
Renty Com. po 42 lir. austr.	40.—	41.—
Listy zastaw domen. państw po 120 złr. 5 prc.	147.25	147.75
Austr. Asyg. skarb. zwrotne 1882 5 pr	—.—	—.—
Renta papierowa 5pr. z r. 1881	93.85	94.—
Austr. renta zł. wolna od podatk. 4pr.	98.95	99.10
2. Obligacye indemn. 5 pr. (za 100 zł. m. k.)		
Czech	106.50	—.—
Bukowiny	99.—	100,—
Galicyi	99.30	99.70
Niższej Austryi	105.—	106.—
Siedmiogrodu	99.20	99.50
Węgier	100.25	100.75
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	110.25	110.75
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	295.20	295.50
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	845.—	855.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank.d.han. i prz. a 200zł. wpł.40pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemsk. a 200 złr.	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 300 zł. wpł. 50 pr.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. a 600 złr.	843.—	844.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł.m.	557.—	559.—
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m.	224.25	224.75
Kol. Preszow-Tarn. (w. c.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolei po 1000 zł. m. k.	2535.—	2540.—
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	294. 5	295.25
Lwow.-Czern. kolej po 200 zł. w. a. w sr.	169.75	170.25
Tow kol. żel. państw. po 200 zł. m. k.	321.75	322 —
Połud. kol. panstw. po 200 złr. w. a.	143.9	144.20
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	161.25	162.25
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 4½ pr. w złocie w 50 l.	95.25	95.75
„ „ „ „ premiowe po 3 pr.	97.50	98.—
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6 pr.	101.50	—.—
„ „ „ „ w 20 l. 7pr.	103.—	105.—
„ „ „ „ w 36 l. 5½ pr.	—.—	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 prc.	90.—	90.50
„ „ „ „ po 5 prc.	98.40	98.80
„ „ „ „ po 5 prc. w 37 latach zwrotne	98.40	98.80
Gal. banku hip. po 6 proc.	101.70	102.30
Gal. Zakł. kred. włośc. po 6 prc.	99.50	100.50
Banku austro-węgiersk. po 5 pr.	101.10	101.30
Węg. Tow. ziem. akc. po 5½ prc.	—.—	—.—
„ Zakł. kr. ziems. po 5½ prc.	101.—	102.25
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	96.60	97.—
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 proc. w srebrze	94.—	94.50
Kol. pół. po 100 zł. m. k.	104.75	105.25
„ „ po 100 zł. w. a.	100 50	101.50
Kol. gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 4½ pr.	98.60	98.90
Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III. emis. a 300 złr. 5 prc. w srebrze z r. 1865	95.50	96.—
z r. 1867	100.50	101.—
z r. 1868	95.75	96.25
z r. 1872	94.75	95.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w. a.	94.70	95.—
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a.	173.25	173.75
Clarego po 40 zł. m. k.	37.75	38.25
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	110.—	111.—
Keglevicha po 10 zł. m. k.	17.50	18.50
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	19.—	19.50
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	23.50	24.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	38.—	39.—
Palfiego po 40 zł. m. k.	35.50	36.—
Czerwon. krzyża austr. Tow. po 10 zł.	12.—	12.30
„ „ węgiersk. „ po 5 zł.	6.30	6.50
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	19.75	20.50
Salma po 40 zł. m. k.	53.—	53.75
St. Genois po 40 zł. m. k.	48.25	49.—
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. w.a.)	23.—	24.—
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	126.—	127.—
„ „ po 50 zł. w. a.	65.50	66.50
Waldsteina po 20 zł. m. k.	27.25	27.75
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	36.75	37.25
7. Weksle (na 3 miesiące)		
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	120.90	121.05
Paryż za 100 fr.	48.—	48.05

Kurs złota.

Dukat cesarski mon.	5.72.—	5.74.—
„ pełnej wagi	5.71.—	5.73.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.60.—	9.60.50
Rossyjski imperyał	9.88.—	9.90.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński
z dnia 28 grudnia 1883.

	złr.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	79	—
„ „ „ w srebrze	79	65
Renta w złocie	98	90
5 prc. austr. renta marcowa	93	75
Akcye banku wiedeńskiego	842	—
„ „ kredytowego	293	—
Londyn	121	05
Srebro	—	—
Napoleondor	9	61
Dukat cesarski men.	5	72
100 marek niemieckich	59	40

Teatr hr. Skarbka.

Dzisiaj w sobotę 29 b. m.: „Chusteczka Królowej“ opera komiczna w 3 ak. Straussa. W głównych rolach wystąpią panie: Skalska, Boczkaj, Kasprowiczowa, pp: Myszkowski, Skalski, Alma, i inni.

W niedzielę 30 b. m. popołudniu o g.: pół do 4 tej: „Lunatyczka“ opera w 4 ak. Belliniego; wieczorem o 7 godz: II raz „Za Późno“ dramat w 5 ak. A. Lubicza.

Przyjechali do Lwowa
dnia 29 grudnia 1883.

Hotel George'a

Pp. Książe P. Wadbolski z Radziwiłowa. N. Makowiecki z Rossyi. A. Cielecki z Hadynkowic. A. Cielecki z Porchowy. K. Ochocki z Białobóżnicy. K. Ożegalski z Halicza. L. Kastory z Podhajec. F. Roder z Tarnowa.

Hotel Europejski

Pp. K. Stopczyński z Hałuszczyniec. L. Królikowski z Pacykowa. Dr. W. Witwicki ze Stryja. A. Boskovics z Wiednia. J. Dritrich z Rückersdorfu.

Hotel Langa

Pp. O. Kother z Berlina. A. Radicz z Wiednia. A. Weiss z Brzozowa. J. Dawidowics z Węgier.

Odjechali ze Lwowa.

Pp. Książe A. Lubomirski do Miżyńca. Książe H. Lubomirski do Bakończyc. A. hr. Cetner do Podkamienia. S. hr. Zamoyski do Wysocka. W. hr. Logothetti do Drohowyża. M. Komarnicki do Horpina. W. Gniewosz do Kontów.

Spostrzeżenia meteorologiczne.
(Z obserwatoryum c. k. Uniwersytetu we Lwowie)
z dnia 29 grudnia 1883 o godzinie 7 rano.

Barometr 749 39mm przy temp. 0°C. Psychrometr suchy — 8.7°C Psychrometr wilgotny — 9.2°C. Prężność pary 2 0mm. Wilgoć 85%. Zachmurzenie 10 Wiatr SE4 Ozon 10.

Temperatura powietrza — 7 0°R

Barometr idzie w górę.

Stan barometru nad poziom morza 777.19 mm.

Najwyższa temp. dnia wczorajszego — 8 3°C.

Najniższa temp. w nocy — 9 3°C

Ilość opadu mierzonego o 7 g. 0 0mm.

Spostrzeżenia meteorologiczne.
(Z obserwatoryum c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie.)

φ = 49°50' λ = 41°41' w. — 340m,5

Dla 30 grudnia

E. = + 2m 28,s62 Θ^0 = 18h 34m 4s55

Zachód słońca 29go grudnia 4h. 4m., 0, wschód 19h. 59m. 9.

W grudniu nastąpi pierwsza kwadra księżyca 7d 1h 22,m 1; pełnia 13d 17h 4,m 4, ostatnia kwadra 20d 21h 44,m 5; nów 29d 2h 35,m 8.

Księżyc będzie w punkcie odziemnym (Apogium) 24d 4h, 5; w punkcie przyziemnym (Peregeum) 12d 5h 5.

Równanie czasu będzie do 24 grudnia ujemne, od 25 grudnia do końca miesiąca dodatnie, w skutek czego, do 24 grudnia zegary słoneczne wyprzedzać będą zegary zwykłe o ilość E. w prawdziwe południe, zaś od 25 grudnia odwrotnie.

Dnia 25go o 17h wstępuje słońce w znak Koziorożca.

Z sześciu planet spostrzegać możemy wolnem okiem: 1. Wenerę, w konstelacyi Strzelca, zachodzi przy końcu miesiąca blizko 2 godziny po słońcu. 2. Saturna, w konstelacyi Byka, całą noc. 3. Jowisza, w konstelacyi Raka, wschodzi na początku przed 8mą, na końcu przed 6tą godziną. 4. Marsa w konstelacyi Lwa, wschodzącego na początku miesiąca wnet po 9tej, a na końcu po 7mej godzinie. 5. Uranusa, w konstelacyi Panny, jako małą gwiazdę, wschodzi na początku miesiąca po 13tej, a na końcu po 11tej godzinie.

28 grudnia 1883.	2h	9h	19h
Stan barometru w milimetr.	742,50	743,40	744,57
Stan termometru suchego w st. Cels.	—7,6	—7,2	—10,0
Stan termometru wilgotnego w st. Cels.	—7,8	—7,4	—10,0
Prężność pary w powietrzu w milimetr.	2,4	2,5	2,1
Wilgotność powietrza względna w %.	95	95	100
Stan nieba.	10	10	10
Kierunek wiatru.	se.	ese.	e.
Moc wiatru.			
Ilość opadu w 24 g. mierz. do 2h 1,mm0			
Najwyższa temperatura w ciągu dnia, odczytana o 9h. — 7,0			
Najniższa temperatura w ciągu dnia, odczytana o 9h. — 10,4			

(N.B. 29/12 1883 od 12h w połud., do 12h w połud. 30/12).

Przy wietrze wschodnim temperatura się obniża, niebo zamglone, powietrze wilgotne, pogoda niepewna.

DZIENNIK URZĘDOWY.

Upadłości.

L. 51319 (8473)

Celem powzięcia w myśl §. 161 ust. konk. uchwały ogółu wierzycieli masy rozbiorowej Józefa Mahla, co do przedłożonego przez zawiadowcę masy adwokata, dr. Schaffa rachunku jego honoraryum i wydatków za czas od 1 stycznia 1883, wyznaczam termin na dzień 17 stycznia 1884, o godzinie 4 popołudniu w sali rozpraw, na który wszystkich wierzycieli wzywam z tem, że na terminie tym wolno im także czynić uwagi co do ostatecznego rachunku z zarządu masy przedłożonego.

Lwów, 20 grudnia 1883.

C. k. komisarz konkursowy:
Tchórznicki.

L. 17398 (8369 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnowie zawiadamia niniejszem interesowanych, że w miejsce c. k. adjunkta sądow. Seidla zamianował w sprawie konkursowej Dawida Metha c. k. adjunkta sądowego Lachocińskiego komisarzem tego konkursu.

w Tarnowie, dnia 13 grudnia 1883.

L. 17397 (8368 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnowie zawiadamia niniejszem interesowanych, że w miejsce c. k. adjunkta sądow. Seidla zamianował w sprawie konkursowej Henryka Gewürtz c. k. adjunkta sądowego Łachocińskiego komisarzem tegoż konkursu.

Tarnów, dnia 13 grudnia 1883.

L. 11248 (8456 2—3)

C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Złoczowie ogłasza niniejszem zatwierdzenie wyboru p. Chaima Landau w Brzeżanach zawiadowcą masy konkursowej, Mechla Kohn i Iry Preis w Brzeżanach w miejsce zmarłego zawiadowcy dr. Henryka Finkelstein.

Złoczów, 7 grudnia 1883.

L. 13635. (8414 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Samborze podaje niniejszem do wiadomości, że otworzył konkurs do całego ruchomego jakoteż w krajach dla których ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 ważną jest, położonego nieruchomego majątku Hersza Majera Lipschütza kupca w Skolem zamieszkałego.

Kierownictwo upadłości tej porucza się panu ck sędziemu powiatowemu w Skolem a tymczasowym zawiadowcą masy ustanawia się pana Nartowskiego c. k. notaryusza w Skolem.

Wszyscy ci, którzy do tej masy konkursowej jako wierzyciele konkursowi pretensye rościć chcą mają takowe nawet w razie gdyby o nie spór wytoczony był w ciągu 60 dni od dnia ogłoszenia tego edyktu w tutejszym sądzie obwodowym wedle przepisu ustawy konkursowej w celu zapobieżenia zagrożonym w tejże skutkom prawnym zgłosić i na terminie, który na dzień 25 lutego 1884, o 9 godz. przed południem, ustanawia się przed komisarzem konkursowym do likwidacyi i do oznaczenia pierwszeństwa wnieść.

Termin ten wyznacza się zarazem także i do zawarcia ugody.

Wierzycielom, którzy na ogólnym terminie likwidacyjnym staną i pretensye swe zgłoszą, służy prawo powołać inne osoby w miejsce dotychczasowego zarządcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli.

Do zatwierdzenia przez sąd ustanowionego albo do zamianowania innego zawiadowcy masy, tegoż zastępcy i członków wydziału wierzycieli wyznacza się termin na dzień 7 stycznia 1884, o godzinie 9 przed południem w obec komisarza konkursowego.

Zarazem zawiadamia się wierzycieli, którzy w Skolem nie mieszkają że wedle §. 111 zastępcę w Skolem mieszkającego celem doręczenia uchwał oznajmić mają, inaczej bowiem na wniosek komisarza konkursowego dla nich kurator na ich koszt i niebezpieczeństwo ustanowionym zostanie.

Dalsze ogłoszenia w ciągu post. konk. umieszczane będą w dzienniku urzędowym „Gazety Lwowskiej“.

Sambor, dnia 18 grudnia 1883.

Licytacye.

L. 6423 (7581 1—3)

C. k. sąd powiatowy zawiadamia, iż w dniu 14 stycznia 1884, o godzinie 9 rano, sprzedaną zostanie realność pod nr. k. 158 d. 250 n. w Kętach, do Emilii Czulińskiej, Franciszka Mrozowskiego, Aleksego Mrozowskiego, Antoniego Mrozowskiego, Edmunda Krzysztoforskiego i Katarzyny Krzysztoforskiej wspólnie należąca, a to w drodze egzekucyi wyroku orzekającego zniesienie współwłasności tej realności.

Realność ta sprzedaną zostanie niżej ceny szacunkowej w kwocie 3971 zł. a. w. za jakakolwiekbądź cenę najwięcej ofiarującemu. Reszta warunków licytacyjnych, rezolucyą z dnia 12 grudnia 1882 l. 6520 objętych i już ogłoszonych, pozostaje niezmienioną.

Kęty, dnia 22 października 1883.

L. 39318. (8030 1—3)

Podaję niniejszem do publicznej wiadomości, że dnia 10 stycznia 1884, o godz. 10 przed południem, odbędzie się w sali rozpraw tut. sądu krajowego publiczna sprzedaż w drodze przetargu wierzytelności na leżących do masy rozbiorowej Nathana Bosera, byłego kramarza we Lwowie, wynoszących przeszło 1000 zł wa., przy której to licytacyi wierzytelności wspomnione bez ponoszenia ze strony masy rozbiorowej za należność lub płynność w ogóle za ściągalność takowych ryczałtem za jakakolwiek cenę najwięcej ofiarującemu za gotówkę do rąk komisarza licytującego złożyć się mającą, sprzedane zostaną.

Zakład wynosi 25 zł. wa. Nabywca obowiązany uiścić bez regresu do masy należytość stemplową od kupna przypadającą zaraz po odbytej licytacyi, po czem mu dekret własności kupionych wierzytelności wydany i księgi handlowe z masy rozbiorowej, a względnie zapiski i dokumenta do tych wierzytelności się odnoszące, przez zarządcę masy oddane zostaną. Wykaz licytować się mających wierzytelności może być w biurze podpisanego komisarza konkursowego w godzinach urzędowych przejrzany.

Lwów, dnia 2 grudnia 1883.

Komisarz konkurs. c. k. radca
dr. Hofmokl.

L. 9661. (8248 1—3)

Złoczowski ck sąd obwodowy podaje do powszechnej wiadomości, że w dniach 21 stycznia i 25 lutego 1884 każdym razem o godzinie 10 przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym przymusowa publiczna sprzedaż dóbr Strzałki vel Strzyłki w powiecie Bóbrka położonych w sprawie austro-węgierskiego banku przeciw Teodorowi Rudnickiemu o zapłacenie resztującej pożyczki w kwocie 27156 zł 57 ct. wa z pn pod warunkami, że:

1. Dobra te na tych terminach sprzedane będą tylko za lub wyżej ceny wywołania ryczałtem, bez wszelkiej ewikcyi;

2. Cenę wywołania stanowi wartość tych dóbr, przy udzieleniu pożyczki bankowej wedle statutów w sumie 70.000 zł. wa. przyjęta

3. Zakład przez licytujących do rąk komisyi w gotówce lub papierach wartościowych, do lokowania kapitałów pupilarnych przydatnych, złożyć się mający, wynosi 7000 zł. a. w.

4. Dla tych wierzycieli hipotecznych, którzy po dniu 3 października 1883 prawa rzeczowe na tych dobrach by nabyli i tych, którymby niniejsza uchwała licytacyjna lub uchwały późniejsze w tej sprawie doręczone być nie mogły, ustanowiony został kuratorem adwokat dr. Mijakowski z zastępstwem adw. dr. Billeta ze Złoczowa.

Bliższe warunki licytacyjne i wyciąg hipoteczny przejrzane mogą być w registraturze tut. sądu.

Złoczów, 17 listopada 1883.

L. 4049. (8232 1—3)

C. k. sąd powiatowy odbędzie w dniach 10 stycznia, 7 lutego i 6 marca 1884 każdym razem o godzinie 10 rano publiczną sprzedaż domu i gruntu lk 51 w Szufnarowy położonych, Jędrzeja Papugi własnych na rzecz Anny Gazda pto 50 zł.

Cena wywołania 225 zł
Wadyum 22 zł.
Warunki w registraturze
Frysztak, 26 listopada 1883.

L. 2816. (8160 1—3)

W dniu 16 stycznia, 27 lutego i 26 marca 1884 każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się w c. k. sądzie powiatowym w Krzeszowicach egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę realności włościańskiej pod l wyk. h. 69 i 208 w Zalasiu położonej, Piotra i Stanisława Palusów własnej.

Wadyum wynosi 70 zł., zaś cena wywołania 700 zł.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze tut. sądu w zwykłych godzinach urzędowych.

C. k. sąd powiatowy
Krzeszowice, 13 października 1883.

L. 4680. (8161 1—3)

W dniach 16 stycznia, 27 lutego i 26 marca 1884 o 10 z rana odbędzie się celem ściągnięcia wierzytelności Berka Grünbauma 49 zł. publiczna licytacya realności pod l. wyk. hip. 112 w Nowej górze, Pawła Godynia własnej.

Cena wywołania 190 zł
Wadyum 19 zł.

Resztę warunków przejrzeć wolno w tut. sądzie.

C. k. sąd powiatowy.
Krzeszowice, 12 października 1883.

L. 6907. (7960 1—3)

Sąd powiatowy Kęcki odbędzie egzekucyjną sprzedaż realności Jana Grabskiego w Międzybrodziu Kobiernickiem pod nr. k. 81 położonej na pokrycie pretensyi Leona Supergana w sumie 250 zł wa. zpn. w sądzie w 2 terminach w dniach 15 i 31 stycznia 1884 każdym razem o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 550 zł., wadyum 55 zł.

Kuratorem dla niewiadomych, ustanowiono adw. dr. Łazarskiego w Białej, a termin do lżejszych warunków na dzień 31go stycznia 1884 godzinę 3 po południu.

Kęty, 13 listopada 1883.

L. 5418. (7962 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Myślenicach zawiadamia, że na zaspokojenie wierzytelności Dawida Kornguta w kwocie 300 zł. przeprowadzoną będzie w dniach 10go stycznia, 8 lutego i 10 marca 1884 każdym razem o 10 z rana przymusowa publiczna sprzedaż $^1/_3$ części realności pod lk. 220 w Myślenicach Franciszka Raczyńskiego własnej.

Cena wywołania wynosi 666 zł., wadyum 66 zł.

Wyciąg hipoteczny, protokół oszacowania, tudzież bliższe warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej

Myślenice, dnia 15 listopada 1883.

L. 8327. (8259 1—3)

C. k. sąd powiatowy Leżajski ogłasza, że dnia 18 stycznia. 29 lutego i 28 marca 1884 zawsze o 10 godzinie rano, odbędzie się celem wydobycia od Piotra Struga przyznanej Herschowi Steinbkowi resztującej należytości 85 zł 41 ct. wa. z pn przymusowa sprzedaż realności pod nk. 319 w Grodzisku dolnym położonej na 1606 zł. aw. oszacowanej, wadyum 160 zł. wa.

Warunki licytacyjne są złożone w aktach do przejrzenia.

Leżajsk, dnia 8 listopada 1883.

L 9619. (8421 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Dobromilu ogłasza, że na zaspokojenie wierzytelności Markusa Aleksandrowicza przeciw Herszowi Meilechowi Feldowi w kwocie 58 zł. w dn. 17go stycznia i 21go lutego 1884 publiczna sprzedaż realności pod l. 72 w Nanowie położonej każdym razem o godzinie 10 rano w kancelaryi tutej sądu z ceną wywołania 290 zł. a zakładem 29 zł. przeprowadzoną będzie tylko na obydwóch terminach nastąpi sprzedaż za cenę szacunkową w przeciwnym razie do ułatwiających warunków wyznacza się termin na 27 marca 1884.

Nabywca obowiązanym będzie połowę ceny kupna zaraz po licytacyi złożyć.

Resztę warunków wolno w tut. sąd. registraturze przeglądnąć.

Kuratorem wierzycieli ustanowiono Antoniego Richtera z Dobromila.

C. k. sąd powiatowy
Dobromil, 24 listopada 1883.

L. 9870. (8422 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Dobromilu ogłasza, że na zaspokojenie wierzytelności Pinkasa Amstera przeciw Wasylowi Tacyanie i Piotrowi Niemcom w kwocie 51 złr. 50 ct. w dniach 17 stycznia i 21go lutego 1884, publiczna sprzedaż realności, wedle wykazu hipotecznego 67 w Posadzie rybotyckie położonej, każdego razu o godzinie 10 rano w kancelaryi tutejszego sądu z ceną wywołania 215 złr., a zakładem 21 złr. przeprowadzoną będzie za cenę szacunkową w przeciwnym razie wyznaczono termin do ułatwiających warunków na 27 marca 1884.

Nabywca obowiązanym będzie jedną trzecią część ceny kupna zaraz po licytacyi złożyć.

Resztę warunków wolno w tutejszo-sądowej registraturze przeglądnąć.

Kuratorem wierzycieli ustanowiono Antoniego Richtera z Dobromila.

Dobromil, dnia 30 listopada 1883.

L 9918. (8423 1—3)

C k. sąd powiatowy w Dobromilu ogłasza, że na zaspokojenie wierzytelności Zakładu kredytowego włość. przeciw Waśkowi Gera w kwotach 100 zł., 100 zł, 570 zł. 81 ct. w dniach 17 stycznia i 21 lutego 1884 publiczna sprzedaż realności pod l. 72 w Paportnie położonej, każdym razem o godzinie 10 rano w kancelaryi tut. sądu z ceną wywołania 1000 zł. a zakładem 100 zł. przeprowadzoną będzie lecz nie poniżej ceny szacunkowej, jeżeliby zaś tej ceny nie ofiarowano wyznacza się do ułożenia ułatwiających warunków termin na dzień 21 lutego 1884 o godzinie 4 po południu.

Nabywca obowiązanym będzie połowę ceny kupna zaraz po licytacyi złożyć.

Resztę warunków wolno w tut. sąd. registraturze przeglądnąć.

Kuratorem wierzycieli ustanowiono Antoniego Richtera z Dobromila.

C. k. sąd powiatowy
Dobromil, 26 listopada 1883.

Licytacye.

L. 11957. (7707 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Delatynie ogłasza, że w dniach 24 stycznia, 21 lutego i 20 marca 1884, każdym razem o 10 godz. przed południem przedsięweźmie publiczną egzekucyjną sprzedaż realności dłużnika Łesia Bojko własnej, w Delatynie pod l. k. 566 położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, na zaspokojenie wywalczonej pretensyi Herscha Bandla w kwocie 30 zł. a. w.

Cena szacunkowa wynosi 100 zł. Zakład 10 zł. Przy trzecim terminie zostanie wspomniana realność i niżej ceny szacunkowej sprzedaną.

Kuratorem niewiadomych z życia i miejsca pobytu wierzycieli ustanowiono p. Józefa Jelinka z Delatyna. Protokół zastawniczego opisania i oszacowania, jak również bliższe warunki licytacyjne mogą być w tusądowej registraturze przejrzane.

Delatyn, dnia 16 listopada 1883.

L. 9243. (7714 1—3)

Egzekucyjna licytacya realności, względnie placu pustego l. kons. 1112 tab. 821 w Brodach, Łukasza Pilly, Rebeki vel Ryfki Sobe vel Sobel, Abrahama Sobel i nieobjętej masy spadkowej Berischa Joela Sobel własnego, celem ściągnięcia pretensyi funduszu indemnizacyjnego, odbędzie się 17 stycznia i 15 lutego 1884, o godz. 11 przed południem, w biurze 2, za lub wyżej ceny szacunkowej 72 zł. a. w. Wadyum 10 prc.

Bliższe warunki, akt ocenienia i wyciąg hipoteczny w sądzie do przejrzenia. W razie niesprzedania, wyznaczono do ułożenia ułatwiających warunków termin na 15 lutego 1884 o godz. 4 po południu, przyczem niestający wierzyciele do większości głosów starszych doliczeni będą. Wierzycielom hipotecznym, po dniu 20 kwietnia 1883 na hipotekę wchodzącym, lub którymby uchwała licytacyjna na czas doręczoną nie została, ustanowiono kuratorem adwokata A. Starzewskiego.

C. k. sąd powiatowy.

Brody, dnia 30 czerwca 1883.

L. 55483. (8377 1—3)

C. k. deleg.-miej. sąd powiatowy sek. I we Lwowie uwiadamia, iż celem zaspokojenia wierzytelności Dobrisz Horowitz zam. Selzer w kwocie 500 zł., odbędzie się w dniach 15 stycznia i 30 stycznia 1884, każdym razem o godz. 11 rano, w kancelaryi c. k. notaryusza Kwaśnickiego, jako komisarza sądowego, publiczna licytacya sumy 2000 zł. na rzecz dłużnika Eliasza Stroh w stanie biernym połowy realności pod l. $215^3/_4$ wedle Dom. 80 pag 336 n. 29 on i Dom. 235 pag. 511 n. 53 on. intabulowanej.

Na pierwszym terminie powyższa suma tylko za lub wyżej ceny wywołania, na drugim zaś terminie za jakakolwiek cenę sprzedaną zostanie.

Cena wywołania wynosi 2000 zł. Wadyum 200 zł. a. w. Warunki licytacyjne przejrzeć można w ts. registraturze, wyciąg tabularny u notaryusza p. Kwaśnickiego. Kuratorem wierzycieli po dniu wydania wyciągu tabul. t. j. po dniu 10 sierpnia 1883 na sprzedać się mającą sumę do tabuli weszłych, ustanowiony adw. dr. Rares, z substytucyą dra Raabego.

We Lwowie, dnia 28 listopada 1883.

L. 3376. (8260 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Milówce ogłasza, iż celem zaspokojenia pretensyi Salomona Blumenfelda w resztującej kwocie 200 zł., odbędzie się publiczna sprzedaż hipotecznej realności pod nr. k. 208 z gruntem ogrodowym w Milówce, dłużników Auschla Tobiasa, Jakóba Löwi i Taube Löwi własnej, dnia 22 stycznia, 22 lutego i 26 marca 1884, każdym razem o godzinie 10 rano w biurze c. k. sędziego powiatowego w Milówce. Cena wywołania wynosi 3000 zł., wadyum 300 zł.

O tem zawiadamia się wszystkich niewiadomych, tudzież takich wierzycieli hipotecznych, którzyby po dniu 7 października 1882 prawa hipoteczne na tej realności uzyskali, lub też którymby ta uchwała nie mogła być doręczoną, do rąk równocześnie ustanowionego kuratora p. Józefa Kusionowicza, notaryusza w Milówce.

Milówka, dnia 30 września 1883.

L. 5546. (8173 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Kosowie zawiadamia mających chęć kupienia, że w sprawie egzekucyjnej Matusa Schnapsa przeciw Kuryle Palijczukowi o 36 zł. 84 ct. z pn., odbędzie się tu pomusowa sprzedaż dłużniczej realności nr. k. 236 i 401 w Kosmaczu, ciała tabularnego niestanowiącej, w terminach a to dnia 15 stycznia, dnia 12 lutego i dnia 11 marca 1884, zawsze o godz. 10 rano i to na pierwszych dwóch terminach tylko za cenę szacunkową w kwocie 1050 zł. lub wyżej, a w terminie ostatnim i niżej takowej sprzedaną zostanie. Akta opisania i oszacowania i bliższe warunki licytacyjne wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Kosów, dnia 10 września 1883.

L. 12744. (7956 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia sumy 92 zł., 800 zł., 320 zł. w. a. z pn. na rzecz nieletnich Michała i Karola Burka, odbędzie się dnia 17 stycznia 1884, o godz. 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż czwartej części sklepu dłużniczki Taube Katz pod nr. 31 w Tarnopolu położonej. Cena wywołania, nawet poniżej której realność ta na powyższym terminie sprzedaną będzie 956 zł. $69^1/_2$ ct. Wadyum 48 zł. a. w. Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądu. Dla wierzycieli, którymby uchwała względem dozwolenia licytacyi z jakiegokolwiek powodu doręczoną być nie mogła, ustanowiono kuratorem ad actum p. adw. dra Horowitza.

Tarnopol, dnia 23 października 1883.

L. 7588. (8168 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Żywcu ogłasza niniejszem, iż celem zaspokojenia wierzytelności Dawida Midelburga w kwocie 725 zł. przedsięweźmie przymusową sprzedaż realności małżonków Jakóba i Maryanny Rusinów w objętości 1 morga 865 kwadr. sążni oszacowanej na 140 zł. a. w. Tom. I. pag. 181 i realności małżonków Pawła i Katarzyny Durajów w objętości 532 kwadr sążni, oszacowanej na 60 zł. Tom. 1 pag 162 w Łodygowicach położonych, w dniu 16 stycznia i 20 lutego 1884, każdym razem o 10 godzinie przed południem w tutejszym sądzie, pod warunkami dozwolonemi prawomocną rezolucyą c. k. sądu powiatowego w Białej z dnia 20 czerwca 1877 l. 2650, które przejrzeć można w tutejszo-sądowej registraturze. Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono adwokata dra Bogdaniego rezolucyą tut. sąd. z dnia 28 kwietnia 1883 l. 2639.

C. k. sąd powiatowy.

Żywiec, dnia 14 listopada 1883.

L. 15100. (7886 1—3)

Egzekucyjna licytacya realności Feibisza, Jakóba i Abrahama Kapeluszów, składającej się z parcel gruntowych w Starychbrodach i Gajach Starobrodzkich położonych, w łącznej przestrzeni 43 morgów 724 sążni kwadratowych, wykazem hipotecznym 89 gminy katastralnej Starychbrodów objętej, odbędzie się 10 stycznia i 7 lutego 1884, o godz. 10 przed południem w biurze 2 za cenę szacunkową oraz wywołania 3042 zł. 55 ct. lub wyżej. Bliższe warunki, akt oszacowania i wyciąg hipoteczny można w sądzie przejrzeć.

W razie niesprzedania wyznaczono do ułożenia ułatwiających warunków licytacyjnych termin na 7 lutego 1884, o godz 4 po południu. Wierzycielom po dniu 20 sierpnia 1883 do tabuli weszłym, lub którymby uchwała licytacyjna nie mogła być doręczoną, ustanowiono kuratorem adwokata dra Ornsteina.

C. k. sąd powiatowy.

Brody, dnia 29 października 1883.

L. 3164. (7675 1—3)

W sprawie egzekucyjnej Michała Salztigla przeciw Jakubowi Juźwin pto 80 zł. a. w. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa sprzedaż realności pod nr. 32 w Prosowcach położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, dłużnika Jakuba Juźwina własnej, w trzech terminach a to dnia 16 stycznia, 13 lutego i 13 marca 1884, każdym razem o 10 godzinie rano z tem, że realność ta przy pierwszych dwóch terminach za lub wyżej ceny szacunkowej, zaś przy trzecim terminie za jakąbądź cenę sprzedaną będzie. Cena szacunkowa 807 zł., wadyum 80 zł. 70 ct., reszta warunków, tudzież akt opisania i oszacowania mogą być w tutejszo-sądowej registraturze przejrzane.

C. k. sąd powiatowy.

Nowesioło, dnia 13 października 1883.

L. 13198. (7669 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia sumy 2000 zł. wa. z pn. na rzecz masy spadkowej po Natanie Liebergalu, odbędzie się dnia 11 stycznia 1884 o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż realności w Tarnopolu pod l. 679 b. wedle księgi głównej 1 str. 351 poz. 17 własn., ks. gł. 16 str. 139 poz. 20 wł. i ks. gł. 18 str. 121 poz. 25 własn. do dłużniczki Józefy Skriwan należącej.

Cena wywołania, poniżej której nawet realność ta na powyższym terminie sprzedaną będzie, wynosi 4508 zł. 38 ct. wa.; wadyum 90 zł. Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądu.

Dla wierzycieli niewiadomego miejsca pobytu Adolfa Kiernika, Amalię Kiernik, Wincentego Puzyny, Feliksa Lipskiego i Alberta Gensa, tudzież dla wierzycieli, ktorzyby po 15 lutego 1883 prawa zastawu uzyskali, lub którymby uchwała względem dozwolenia licytacyi z jakiegokolwiek powodu doręczoną być nie mogła, ustanowiono kuratorem ad actum p. adw. dra Łuczakowskiego.

Tarnopol, dnia 6 listopada 1883.

L. 6511. (8014 1—3)

C. k sąd obwodowy w Rzeszowie niniejszem wiadomo czyni, że na prośbę c. k. uprzyw. galic. akcyj. banku hipotecznego we Lwowie celem zaspokojenia pretensyi wekslowej w kwocie 700 zł. wa. z przynależytościami dozwoloną została publiczna sprzedaż realności pod lk. 68 w Rzeszowie położonej, dłużników Mojżesza i Feigi Westfriedów własnej; do sprzedaży tej wyznacza się dwa termina na dzień 30 stycznia i na dzień 6 marca 1884 każdym razem o godzinie 10 rano w gmachu c. k. sądu obwodowego w Rzeszowie pod następującemi warunkami:

1. Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa w sumie 5018 zł. 37 ct. w. a.

2. Każdy z licytujących winien przed rozpoczęciem licytacyi złożyć do rąk komisyi licytacyjnej jako zakład (wadyum) 10/100 ceny wywołania 5018 zł. 37 ct., t. j. sumę 501 zł. 81 ct., bądź w gotowiźnie, bądź w książeczkach galic. kasy oszczędności, bądź w galic. obligacyach indemnizacyjnych, lub też w obligacyach długu państwa, albo też w listach zastawnych galic. towarzystwa kredytowego ziemskiego, c. k. uprzyw. galicyj. akcyjnego banku hipotecznego, lub c. k. uprzyw. austr. węgierskiego banku. Obligacye, listy zastawne i listy hipoteczne obliczone będą według kursu tychże ogłoszonego w ostatnim przed licytacyą numerze urzędowej Gazety Lwowskiej.

3. Wadyum nabywcy będzie zatrzymane i w depozycie sądowym złożone, a o ile w gotowiźnie było złożone w cenę kupna wliczonem zostanie, zaś wadya innych licytujących po zakończeniu licytacyi będą im zwrócone.

4. Nabywca będzie obowiązany w ciągu 30 dni po doręczeniu mu uchwały sądowej akt licytacyi prawomocnie zatwierdzającej wykazać się przed sądem: iż wszelkie z realności tej lk. 68 należne opłaty rządowe, którym według ustawy pierwszeństwo przed wierzycielami hipotecznymi przysługuje, zaspokojone zostały, a względnie, że takowe w złożonem wadyum lub też w kwocie na ten cel do depozytu sądowego złożyć się mającej zabezpieczenie znajdują. Suma przez nabywcę na zaspokojenie względnie zabezpieczenie należytości rządowych użyta, uważana będzie jako na poczet ceny kupna uiszczona.

O rozpisaniu tej licytacyi zawiadamia się świetny c. k. sąd krajowy we Lwowie odnośnie do uchwały z dnia 14 maja 1881 l. 20549, strony i wierzycieli, którzy do dnia 3 października 1883 do hipoteki tejże realności weszli do rąk własnych, dla tych zaś wierzycieli, którymby uchwała niniejsza lub późniejsze w tej sprawie zapadłe z powodu braku wiadomości ich miejsca zamieszkania doręczone być nie mogły, tudzież dla tych wierzycieli, którzyby po dniu 3 października 1883 do hipoteki tej sprzedać się mającej realności weszli, ustanawia się kuratora w osobie adw. dra Reicha z substytucyą adw. dra Fechtdegena, któremu niniejszą uchwałę się wręcza, tudzież przez edykta publicznie wywieszone.

Rzeszów, 22 listopada 1883.

L. 22610. (8109 1—3)

C. k. sąd krajowy podaje do wiadomości, iż celem zaspokojenia należytości Anieli Derpowskiej, Ludwiki Wroniewskiej, Bronisławy Derpowskiej, Eugenii Steiner i Jadwigi Derpowskiej w kwocie 4673 zł. 66 ct. aw. z pn. odbędzie się przymusowa sprzedaż realności pod l. 15 dz. IV w Krakowie położonej, Zenobii Disterlow własnej, w trzech terminach, to jest dnia 29 stycznia, 28 lutego, 31 marca 1884 każdym razem o godzinie 10 z rana, na których ta realność, a mianowicie na pierwszych dwóch terminach tylko za cenę szacunkową lub wyżej, zaś na trzecim terminie także poniżej ceny szacunkowej, jednak niemniej jak za cenę pokrywającą wszystkie długi hipoteczne sprzedaną będzie.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 14220 zł.

Wadyum zaś 1422 zł.

Resztę warunków sprzedaży, akt oszacowania i wykaz hipoteczny przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli, którzyby po 14 września 1883 do hipoteki weszli, lub którymby rezolucya licytacyjna przed terminem doręczoną być nie mogła ustanowionym został adw. dr. Wł. Wilkosz z substytucyą adw. dra Trojnalskiego.

Kraków, 9 listopada 1883.

L. 13266. (8417 1—3)

C. k. sąd powiatowy miej. del. w Złoczowie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że w celu wydobycia wywalczonej wyrokiem prawomocnym c. k. sądu powiatowego w Glinianach z dnia 19 grudnia 1877 do l. 8164 przez Jana Chemczuka przeciw Józefowi Wolskiemu pretensyi w kwocie 100 zł. a. w. z pn. odbędzie się w dniu 23 stycznia, w dniu 29 lutego i w dniu 28 marca 1884 każdym razem o godzinie 10 przed południem w gmachu tusądowym publiczna przymusowa sprzedaż realności protokołem tusąd. de praes 29 stycznia 1883 do l. 1090 na 1004 zł. aw. ocenionej realności, dawniej wedle pozycyi 1 karty A wyk. hip. 173 gminy Kutkorz Józefa Wolskiego, obecnie zaś wedle pozyc 2 tej samej karty i wykazu Jana Kurek własnej w Kutkorzu położonej.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 1004 zł. aw.

Wadyum wynosi 100 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, tudzież wyciąg hipoteczny można w registraturze tutejszego sądu w godzinach urzędowych przeglądnąć.

Złoczów, 21 listopada 1883.

L. 9497. (8197 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Dobromilu ogłasza, że na zaspokojenie wierzytelności Jana Kazia przeciw Iwanowi Kaczmarzowi w kwocie 40 zł. w dniach 17 stycznia, 21 lutego i 27 marca 1884 publiczna sprzedaż realności pod l. 58 w Kujsku położonej, każdym razem o godzinie 10 rano w kancelaryi tut. sądu z ceną wywołania 740 zł., a zakładem 74 zł. przeprowadzoną będzie. Tylko na trzecim terminie nastanie sprzedaż poniżej ceny szacunkowej. Nabywca obowiązanym będzie połowę cenę kupna w 90 dniach po prawomocności aktu licytacyjnego resztę w dalszych 90 dniach złożyć.

Resztę warunków wolno w t. s. registraturze przeglądnąć.

Kuratorem wierzycieli ustanowiono Antoniego Richtera z Dobromila.

C. k. Sąd powiatowy.

Dobromil, 13 listopada 1883.

L. 7573 (7798 1—3)

Sąd miejsko-delegowany Rzeszowski ogłasza, iż w dniach 15 lutego, 21 marca i 29 kwietnia 1884 o godzinie 10 przedpołudniem odbędzie się w gmachu sądowym przymusowa sprzedaż realności pod lk. 217 w Krasnem położonej wedle wyk hip. l. 50 dłużnika Jakóba Szwagla własnej, na rzecz Rebeki Strohwisch o 100 zł. w. a. z pn. w pierwszych dwóch terminach za cenę szacunkową 790 zł. a. w. lub wyżej tejże, zaś w trzecim terminie także poniżej takowej.

Wadyum wynosi 79 zł. a. w. w gotówce lub w papierach wartościowych, których wartość przyjętą będzie według kursu.

Resztę warunków przejrzeć można w registraturze tutejszej.

Rzeszów, 2 listopada 1883.

L. 12998. (8425 1—3)

C. k sąd powiatowy miejsko-delegowany w Kołomyi zawiadamia, że w sprawie egzekucyjnej Leizora Fellera przeciw masie leżącej Onufrego Feduniaka pto 3 zł. 47 ct. aw. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie publiczna sprzedaż realności pod nr. 2 i całej realności lkat. 90/2 i 91 w Korniczu położonych przedmiotem ksiąg gruntowych będących wedle wykazu hip. l. 542 i 544 dłużnika własnych pod następującemi warunkami:

1. Licytacya odbędzie się w gmachu tutejszego sądu w trzech terminach 25 stycznia, 29 lutego i 28 marca 1884 o godzinie 10 z rana z tem, iż na pierwszych dwóch terminach realności te tylko za lub wyżej, a na ostatnim i niżej ceny szacunkowej sprzedane zostaną.

2. Cenę wywołania stanowi kwota szacunkowa 281 zł aw.

3. Wadyum wynosi 10 prc., t. j. 28 zł. 10 ct. aw.

Akt oszacowania, ekstrakt tabularny i bliższe warunki licytacyjne przejrzeć wolno w tusądowej registraturze.

O tem się strony i niewiadomych wierzycieli przez kuratora adw. dra Rascha i edykta uwiadamia.

Kołomyja, 1 września 1883.

L. 13650. (7739 1—3)

W dniu 14 stycznia 1884, o godz. 10 rano, odbędzie się w tut. sądzie przymusowa sprzedaż realności pod l. kons. 91 tab. 46, 47 w Brodach, Chaima Gründingera i innych współwłasna, na zaspokojenie funduszu indemnizacyjnego pto 277 zł. wa. z pn. pod warunkami w uchwale z 7 lutego 1883 l. 1169 poszczególnionymi w nr. 147, 148 i 150 „Gazety Lwowskiej" z 1883 ogłoszonymi a niniejszem o tyle zmienionymi, że ta realność obecnie sprzedaną będzie za jakąkolwiekbądź cenę nawet poniżej wartości 273 zł. wa., że każdy z licytantów składa wadyum 5 prc. ceny szacunkowej, nareszcie, że nabywca obowiązany będzie w przeciągu 60 dni po doręczeniu mu uchwały sądowej, zatwierdzającej akt licytacyi złożyć całą cenę kupna z wliczeniem wadyum w gotówce złożonego do depozytu sądowego na rzecz wierzycieli hipotecznych.

Brody, dnia 15 września 1883.

Licytacye.

L. 2251. (7891 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Niżankowicach przeprowadzi w dniach 16 stycznia, 18 lutego i 19 marca 1884 każdym razem o godzinie 10 przed południem publiczną przymusową sprzedaż fizycznie oddzielonej 1/3 części realności włościańskiej pod lk. 52 w Zrotowicach położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, Dmytra Szwieca własnej, celem wydobycia wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 150 zł. z pn.

Cena wywołania 250 zł.

Zakład 25 zł. aw.

Na pierwszym i drugim terminie realność ta tylko za cenę wywołania lub wyżej, zaś na trzecim terminie także niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Bliższe warunki licytacyjne można przejrzeć w sądzie.

Niżankowice, 14 czerwca 1882.

L. 2527. (7893 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Niżankowicach przeprowadzi w dniach 16 stycznia, 18 lutego i 19 marca 1884 każdym razem o godzinie 10 przed południem publiczną przymusową sprzedaż realności pod lk. 32 w Młodowicach położonej, według wykazu hipotecznego 69 Maryi Pikulickiej własnej, celem wydobycia wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 130 zł. 11 ct.

Cena wywołania 550 zł.

Zakład 50 zł.

Na pierwszym i drugim terminie realność ta tylko za lub wyżej, na trzecim zaś terminie także i niżej ceny szacunkowej, jednak nie za niższą, jak suma zahipotekowanych na niej długów wynosi, sprzedaną zostanie, jeżeliby zaś na trzecim także i tej ceny nie osiągnięto, natenczas wyznaczony zostanie termin do ułożenia warunków ułatwiających.

Bliższe warunki licytacyjne przejrzeć można w sądzie.

Niżankowice, 30 czerwca 1883.

L. 6581. (7929 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Dąbrowie podaje do wiadomości, iż w dniu 14 grudnia 1883, 11 stycznia i 26 stycznia 1884 o godzinie 10 z rana odbędzie się przymusowa sprzedaż w sądzie tutejszym realności wyk. hip. nr. 36 dla gminy Gorzyce, objętej Bibianny Baligowej własnej, celem zapłacenia wierzytelności Efroima Stieglitza w kwocie 1230 zł. 89 ct., wadyum 123 zł.

Bliższe warunki do przejrzenia w registraturze.

Z c. k. sądu powiatowego
w Dąbrowie, dnia 11 sierpnia 1883.

L. 4650. (7760 3—3)

W sprawie egzekucyjnej małoletniej Wiktoryi Wójcikówny przez opiekuna Jana Ładochę przeciw małoletniemu Janowi Wójcikowi, przez matkę i opiekunkę Jadwigę Wójcikową i przeciw tej ostatniej o zniesienie współwłasności realności pod nr. 56 w Płazie, odbędzie się w budynku sądowym w dniach 10 stycznia, 7 lutego i 6 marca 1884, każdym razem o godz. 10 rano, przymusową sprzedaż posiadłości wyk. hip. 56 ks. gr. dla gminy Płaza objętej, nieletniej Wiktoryi Wójcikówny w 7/12 a nieletniego Jana Wójcika w 5/12 częściach własnej. Cena wywołania 420 zł., wadyum 42 zł.; reszta warunków w sądzie do przejrzenia.

C. k. sąd powiatowy.

Chrzanów, dnia 31 października 1883.

L. 3088. (7665 3—3)

W dniach 15 stycznia, 12 lutego i 12 marca 1884, o godzinie 10 rano, odbędzie się w sądzie licytacya realności pod l. k. 29 w Stróżnej położonej, Józefa Podobińskiego własnej, na zaspokojenie sumy Zakładu kredytowego włościańskiego 351 zł. 62 ct. w. a. z pn. z tem, że na trzecim terminie realność ta nawet niżej ceny szacunkowej 830 zł. a. w. sprzedaną zostanie. Zakład wynosi 83 zł. a. w.

Resztę warunków, akt oszacowania i zastawniczego opisania i wyciąg hipoteczny można przejrzeć w registraturze.

Ciężkowice, dnia 31 maja 1883.

L. 3283. (7761 3—3)

C. k. sąd powiatowy ogłasza, iż celem zaspokojenia pretensyi Antoniego Jamki z Milówki 55 zł. 63 ct. w drodze egzekucyi przez publiczną licytacyę sprzedana będzie realność gruntowa wraz z budynkami pod nr. k. 225 w Milówce, polana u Fieków do dłużników Michała Jeleśniańskiego, Józefa Jeleśnińskiego i Anny Jeleśniańskiej należąca, w trzech terminach 15 stycznia, 15 lutego i 18 marca 1884, każdym razem o godzinie 10 rano, a wrazie niesprzedania na tych terminach, do ułożenia lżejszych warunków wyznacza się termin na 18 marca 1884, o godzinie 4 po południu, w biurze c. k. sędziego powiatowego w Milówce. Cena wywołania 795 zł. Wadyum 79 zł. 50 ct.

Milówka, dnia 30 sierpnia 1883.

L. 7775. (7634 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Komarnie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia pretensyi Ignacego Trzaskowskiego od Tomasza i Julii Garnowskich w kwocie 400 zł. a. w. z pn. odbędzie się licytacya realności pod l. k. 15 n. 141 st. w Komarnie, wykazem hip. 331 księgi gruntowej gminy Komarno objętej w trzech terminach dnia 16 stycznia, dnia 13 lutego i dnia 19 marca 1884, każdym razem o godzinie 10 rano w biurach tegoż sądu. Cena wywołania 330 zł a. w. Resztę warunków licytacyjnych tudzież wyciąg tabularny i protokół oszacowania można przejrzeć w tutejszosądowej registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych niewiadomych, lub którymby uchwały nie mogły być doręczone, ustanowiony kuratorem c. k. notaryusz p. Łuszpiński ze substytucyą p. Antoniego Górskiego z Komarna.

Komarno, dnia 30 września 1883.

L. 11043. (7911 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Brodach ogłasza niniejszem, że na pokrycie pretensyi Wysokiego Skarbu, odbędzie się publiczna sprzedaż realności pod l. k. 245 tab. 150 w Brodach, nieobjętej masy spadkowej Piotra Żukowskiego i innych własnej, w dniach 10 stycznia i 31 stycznia 1884, o godz. 11 przed południem, najmniej za cenę szacunkową oraz wywołania 85 zł., wadyum 10 prc.

W razie niesprzedania, ustanowiono do ułożenia ułatwiających warunków termin na 15 lutego 1884 o godz. 4 po południu, przyczem niestający wierzyciele hipoteczni do większości głosów stających na termin doliczeni będą.

Bliższe warunki, akt oszacowania i wyciąg tabularny w sądzie do przejrzenia.

Niewiadomym z miejsca pobytu wierzycielom hipotecznym Minke Weissmann, Lewi Drachmann, Ryfki Feige Drachmann, Abrahamowi i Feige Lesowicz, Mojżeszowi i Beile Zimbelmann, tudzież wierzycielom po dniu 25 listopada 1882 na hipotekę wchodzącym, lub którym uchwała licytacyjna nie mogła być doręczoną, ustanowiono kuratorem adwokata dra Starzewskiego.

Brody, dnia 10 sierpnia 1883.

L. 9653. (7912 3—3)

Licytacya egzekucyjna realności, względnie pustego placu, pod l. k. 1116, 1117, tab. 824 w Brodach (2 ciała tabularne) Dawida Fussfeld i Mojżesza Baraker własnego, odbędzie się 24 stycznia 1884, o godz. 11 przed południem, w biurze 2, jako na trzecim terminie za jakąkolwiekbądź cenę. Cena szacunkowa oraz wywołania 90 zł., wadyum 9 zł. Resztę warunków, akt oszacowania i wyciągi hipoteczne można w sądzie przejrzeć.

C k. sąd powiatowy.

Brody, dnia 26 czerwca 1883.

L. 12560. (7967 3—3)

Sokalski c. k. sąd powiatowy wyznaczył w celu wydobycia wierzytelności Schein dli Itty Spelter w ilości 80 zł. z pn. przymusowy jawny przetarg należącego do Helczyka ciała hipotecznego wyk. 70 dla Leszczatowa na 125 zł. ocenionego, w dniach 10 stycznia, 12 lutego i 12 marca 1884, zawsze od godziny 10 przed południem w gmachu sądowym.

Poręczne 12 zł. 50 ct., w pierwszym i drugim terminie nabyć można realność tę tylko za cenę wyższą lub nie niższą od ceny szacunkowej, w trzecim zaś nawet poniżej ceny tej.

Sokal, dnia 19 listopada 1883.

L. 6246. (7965 3—3)

Odnośnie do obwieszczenia z dnia 24 marca 1883 l. 8046 (Nr. Gaz. 116, 117 i 119/83) oznajmia się, iż do przetargowej sprzedaży realności pod l. k. 368 w Pniowiu położonej, a Iwana Petrów własnej, wyznacza się termin na dzień 14 stycznia 1884, o 10 godz. rano, na którym realność ta i niżej ceny szacunkowej 85 zł. pod warunkami zreszta w uchwale z dnia 24j marca 1883 do l. 8046 wyrażonymi, sprzedaną zostanie.

C. k. sąd powiatowy.

Nadwórna, dnia 24 sierpnia 1883.

L. 5725. (8143 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Grybowie przedsięweźmie w dniach 15 stycznia, 15 lutego i 17 marca 1884 każdym razem o godzinie 10 przed południem egzekucyjną sprzedaż przez publiczną licytacyę realności pod n. k. 67 w Strożach wyżnych, stanowiącej ciało hipoteczne wykazem l. 55 objęte małoletnich dzieci po Janie Obrzucie własnej, na zaspokoenie pretensyi Stanisława Netki w kwocie 100 zł. z przyn.

Cena wywołania 854 zł.

Wadyum 85 zł

Bliższe warunki do przejrzenia w registraturze.

Grybów, 20 października 1883.

L. 2484. (7892 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Niżankowicach przeprowadzi w dniach 16 stycznia, 18 lutego i 21 marca 1884 każdym razem o godzinie 10 przed południem przymusową sprzedaż realności włościańskiej pod lk. 25 w Sanoczanach położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, Szymona Krzysztanowskiego własnej, celem wydobycia wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego w resztującej kwocie 76 zł 4 ct. aw.

Cena wywołania 350 zł.

Zakład 35 zł.

Na pierwszym i drugim terminie realność ta tylko za cenę wywołania lub wyżej, zaś na trzecim także niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Bliższe warunki licytacyjne można przejrzeć w sądzie.

Niżankowice, 26 czerwca 1883.

L. 8657. (8406 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Komarnie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia pretensyi Samuela Lufta w kwocie 90 złr. aw. zpn. od Fedka Panka się należ. odbędzie się licytacya realności pod lk. 70 w Ryczychowie położonej wykazem hip. 68 księgi gruntowej gminy Ryczychowa objętej Fedka Panka i Stacha Bołtacza własnej w jednym terminie dnia 30 stycznia 1884, o godzinie 10 z rana w biurach tegoż sądu.

Cena wywołania 578 zł. aw., wadyum 5prc. ceny szacunkowej.

Resztę warunków licytacyjnych tudzież wyciąg tabularny, protokół zastawniczego opisania i oszacowania można przejrzeć w tutejszo-sądowej registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych niewiadomych lub którymby uchwały nie mogły być doręczone ustanowiony kurator Jan Wierzbicki z substytucyą Michała Sidorowicza w Komarnie.

Komarno, 31 października 1883.

L. 9611. (8252 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Kołomyi podaje do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności ck. uprzyw. banku hipotecznego przeciw Seligowi Scharf w kwocie 7170 zł. 75 ct. aw. z pn. odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności pod lk. 62 m. w Kołomyi położonej, dłużnika Seliga Scharfa wedle libr. haer. T. II. pag. 533 n. 7 haer, własnej w dwóch terminach tj. 11 stycznia i 7go marca 1884 w każdym z tych terminów o godzinie 10 rano w B. VI. tegoż sądu, na których to terminach realność w mowie będąca tylko za lub wyżej ceny wywołania w kwocie 19232 zł. sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 1924 zł. aw.

Resztę warunków i wyciąg tabularny przejrzeć można w ts. registraturze. Gdyby w mowie będąca realność w powyższych terminach za cenę wywołania lub wyższej tej ceny sprzedaną nie została, natenczas dla ułożenia ułatwiających warunków wyznacza się termin sądowy na dzień 7 marca 1884 o godzinie 4 po południu z tem oznajmieniem, iż niestawiający na terminie wierzyciele hipoteczni jako do większości głosów stawających przystępujący uważani będą.

Dla tych wierzycieli którzyby po dniu 16 września 1883 jako dniu wydania wyciągu hipotecznego, do hipoteki weszli, lub którymby uchwała tę licytacyę rozpisująca lub późniejsze uchwały w tej sprawie egzekucyjnej wydać się mające z jakiegobądź powodu weale lub wcześnie przed terminem doręczone być nie mogły, ustanowiony został kuratorem adw. dr. Zakrzewski.

Kołomyja, 11 października 1883.

L. 4430. (8250 2—3)

W dniu 10 stycznia, 1884 i 14 marca 1884 o 10 godzinie rano, odbędzie się w tutejszym sądzie licytacya realności pod l. 365 i 142, w Uścieczku położonej Majera Marka własnej ciała tabularnego niettanowiącej celem zaspokojenia 4 rat po 38 zł. 22 ct, i reszty kapitału 625 zł. 36 ct. a. w. z przynależytościamj na rzecz c. k. uprzy. gal. zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie.

Cena wywołania 1400 zł. zakład wynosi 10 prc

Protokół zastawniczego opisania, i dalsze warunki mogą być przejrzane w tutejszo sądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Tłuste, dnia 19 września 1883.

L. 2980. (8372 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Bochni zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy pożyczkowej 250 zł. a. w., a względnie niespłaconych rat i reszty kapitału w kwocie 140 zł. 9 ct. a w. z pn., odbędzie się na rzecz Galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego (Galizische Boden-Credit-Anstalt) w Krakowie, w tutejszym sądzie w trzech terminach, mianowicie dnia 16 stycznia, 20 lutego i 20 marca 1884, każdym razem o godzinie 10 rano przymusowa licytacya 28/36 części realności dłużnika Wincentego Filipka w Łazach własnej, pod l. 65 w Łazach, w powiecie bocheńskim położonej, l. w. h. 65 objętej. Cena wywołania wynosi 1100 zł. a. w. Protokół zastawniczego opisania (wyciąg hipoteczny) i resztę warunków licytacyjnych, mogą być w tutejsze-sądowej registraturze przejrzane.

Bochnia, dnia 30 czerwca 1883.

L. 2841. (8371 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Bochni zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy pożyczkowej 300 zł. a. w., a względnie niespłaconych rat i reszty kapitału w kwocie 210 zł. 94 ct. wa. z pn., odbędzie się na rzecz Galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego (Galizische Boden-Credit-Anstalt) w Krakowie, w tutejszym sądzie w trzech terminach, mianowicie dnia 16 stycznia, 20 lutego i 20 marca 1884, każdym razem o godzinie 10 rano przymusowa licytacya realności dłużnika Piotra Czerniaka w Rzeżawie własnej, pod l. 118 w Rzeżawie w powiecie bocheńskim położonej, l. w. h. 118 objętej.

Cena wywołania wynosi 1600 zł. Protokół zastawniczego opisania (wyciąg hipoteczny) i resztę warunków licytacyjnych mogą być w tutejszo-sądowej registraturze przejrzane.

Bochnia, dnia 30 czerwca 1883.

L. 2331. (8220 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Dąbrowie ogłasza, iż w dniu 11 stycznia, w dniu 25 stycznia i w dniu 8 lutego 1884, każdym razem o godzinie 10 rano, odbędzie się w sądzie tutejszym przymusowa sprzedaż realności pod l. 68 w Skrzynie położonej, w sprawie Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie, przeciw Janowi i Łucyi Orszulakom pto 300 zł. Cena szacunkowa wynosi 1000 zł., wadyum 100 zł. Bliższe warunki do przejrzenia w registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Dąbrowa, dnia 24 marca 1883.

L. 6551. (8221 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Dąbrowie podaje do wiadomości, iż w dniu 11 stycznia, w dniu 25 stycznia i w dniu 8 lutego 1884, o godzinie 10 rano, odbędzie się przymusowa sprzedaż realności pod l. 112 subrep. 14 w Zalipiu położonej, Jana i Małgorzaty Stanków własnej, celem zapłacenia wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 428 zł.

Cena wywołania wynosi 1000 zł. Wadyum 100 zł. Bliższe warunki do przejrzenia w registraturze.

C k. sąd powiatowy.

Dąbrowa, dnia 12 sierpnia 1883.

Księgi gruntowe.

L. 8893. (8467)

Akta założenia księgi gruntowej dla gminy katastralnej Sielec bienków z miejscowością Ptaszniki, składa się do przejrzenia w sądzie tutejszym.

Zarzuty przeciw prawdziwości arkuszów posiadania mogą być do dnia 30go grudnia 1883 wnoszone.

C. k. sąd powiatowy

Kamionka, dnia 24go grudnia 1883.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 2260/pr. (8413 1—3)

Jego Ekscellencya Prezydent sądu krajowego wyższego zamianować raczył na pierwszy okres sądu przysięgłych, który rozpocznie się 26 lutego 1884 o godz. 8 rano, przewodniczącym sądu przysięgłych, prezydenta sądu obwodowego Gustawa Schenka, zaś zastępcami rzewodniczącego radców sądów krajowych: Antoniego Dyduszyńskiego, dra Wilhelma Leżańskiego, Ludwika Słotwińskiego, Teofila Bereźnickiego i Henryka Rappego.

Sambor, 18 grudnia 1883.

L. 2327/pr. (8389 1—3)

Jego Ekscellencya Prezydent c. k. sądu wyższego krajowego na mocy §. 301 u. p. k. dla I. zwyczajnej kadencyi posiedzeń sądów przysięgłych na rok 1884 przy c. k. sądzie obwodowym w Przemyślu, na dniu 18 lutego 1884, o godz. 9 przed połud. rozpoczynającej się, zamianował Prezydenta c. k. sądu obwodowego, Adolfa Pressena przewodniczącym sądu przysięgłych, a jego zastępcami c. k. radców sądów krajow.: Huberta Freybergera, Wiktora Nennela, Cypryana Leszczyńskiego, Jędrzeja Skalę i Emila Leo de Löwenmutha.

Przemyśl, dnia 20 grudnia 1883.

L. 53772. (8472 1—3)

C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie podaje do publicznej wiadomości, że w roku 1884 ogłaszane będą wszelkie wpisy do rejestru handlowego w dziennikach: „Gazecie Lwowskiej", „Przeglądzie sądowym i Administracyjnym", tudzież wwiedeń. gaz. „Wiener Zeitung", wpisy zaś towarzystw zarobkowych i gospodarczych tylko w „Gazecie Lwowskiej".

Lwów, dnia 24 grudnia 1883.

L. 17459. (7686 1—3)
C. k. sąd powiatowy w Drohobyczu zawiadamia, że dnia 28 listopada 1868 zmarła w Drohobyczu beztestamentarnie Helena Cielińska.
Gdy miejsce pobytu jej syna Marcina Cielińskiego jest niewiadomem, przeto wzywa się go by w ciągu roku jednego licząc od dnia obwieszczenia ostatniego tego edyktu do spadku tego albo osobiście albo przez pełnomocnika się oświadczył w przeciwnym bowiem razie po upływie tego terminu postępowanie spadkowe za zgłaszającymi się i kuratorem Marcina Cielińskiego, Janem Cielińskim przeprowadzonem będzie.
C. k. sąd powiatowy
Drohobycz, 20 września 1883.

L. 9901. (8379 1—3)
Stosownie do §. 46 rozporządzenia c. k. Ministerstwa sprawiedliwości z dnia 19 listopada 1873 l. 152 dz. p. p. ogłasza się, iż Prezydyum c. k. wyższego sądu krajowego w myśl §. 43, powołanego rozporządzenia na r. 1884 przeciętną kwotę kosztów utrzymania jednego skazańca przez jeden dzień podczas odsiadywania kary dla lwowskiego c. k. sądu krajowego na 27 ct. dla c. k. sądów obwodowych: w Przemyślu na 27 ct., w Samborze na 27 ct., w Stanisławowie na 26 ct., w Tarnopolu na 30 ct., w Złoczowie na 29 ct., w Kołomyi na 27 ct., zaś dla c. k. sądów powiatowych w obrębie c. k. sądu krajowego we Lwowie na 26 ct. w obrębie c. k. sądów obwodowych: w Przemyślu na 23 ct., w Samborze na 29 ct., w Stanisławowie na 25 ct., w Tarnopolu na 24 ct., w Złoczowie na 22 ct., nareszcie w Kołomyi na 26 ct. ustanowiło.
Lwów, 15 grudnia 1883.

L. 6896. (7623 1—3)
C. k. sąd obwodowy w Złoczowie ogłasza, że w celu doręczenia uchwały tabularnej z dnia 11 listopada 1882, l. 8664, którą wydzielenie z ciała hipotecznego księgi gruntowej miasta Złoczów, l. wykazu 388, Bazylego Bartoszek własnego, części z parceli gruntowej 289/2, utworzenie z takowej osobnego ciała hipotecznego i zaintabulowanie prawa własności do tegoż ciała dla Herza Horowitz i Chaji Horowitz po połowie z przeniesieniem z karty ciężarów wykazu 388; pozycyi 1, dotyczącej prawa zastawu sumy 800 złp. dla Antoniego i Stanisława Sitarskich zabezpieczonego, do karty ciężarów nowego wykazu hipotecznego w przymiocie hipoteki łącznej dozwolono, ustanowił dla niewiadomych z życia i miejsca pobytu Antoniego Sitarskiego i Stanisława Sitarskiego, względnie ich nieznanych spadkobierców, kuratorem adwokata dra Heynego ze zastępstwem przez adwokata dra Mijakowskiego, i temuż kuratorowi rzeczoną uchwałę doręczył.
Złoczów, dnia 4 sierpnia 1883.

L. 13156. (7519 1—3)
C. k. sąd powiatowy w Brodach z życia i miejsca pobytu niewiadomym: Tekli Łozińskiej spadkobiercom Maryanny Suszczyńskiej mianowicie Maryannie, Annie, Antoniemu i Franciszce Suszczyńskim i Franciszkowi Antońskiemu wiadomo czyni, że dla nich ustanowiono kuratorem adwokata krajowego dr. Ornsteina któremu doręczono ts. uchwałę z dnia 30 grudnia 1879 l. 8878 dozwalającą intabulacyę egzekucyjnego prawa zastawu dla pretensyi funduszu indemnizacyjnego w stanie biernym realności pod l. tab. 699 kons. 918—919 w Brodach.
Brody, dnia 4 września 1883.

L. 5312. (7676 1—3)
C. k. sąd powiatowy w Rawie ruskiej zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Wasyla Jediuk także Bochenek zwanego, że w sprawie jego z Zakładem kredytowym włościańskim o 200 zł. aw. w celu doręczenia mu ts. uchwały z 27 stycznia 1882 l. 4618 i dalszych uchwał dlań ustanowiono kuratora w osobie pana Izydora Kurowieckiego, któremu kurand ma udzielić wszystkiej informacyj, lub ustanowić innego prawnego zastępcę, ileże złe skutki z zaniedbania obrony sam sobie przypisze.
Rawa, 17 listopada 1882.

L. 26244 (7666 1—3)
C. k. sąd krajowy w Krakowie zawiadamia p. Anastazego Redyka, iż na żądanie Józefa Tyrkalskiego wydany t. s uchwałą z dnia 2 listopada 1883 l. 26244 przeciw niemu nakaz zapłaty sumy wekslowej 340 zł. z pn. doręczono kuratorowi ad actum adw. dr. Włyńskiemu.
Kraków, 2 listopada 1883.

L. 48025. (8355 1—3)
C. k. sąd krajowy we Lwowie uwiadamia niniejszem niewiadomego z miejsca pobytu księdza Józefa Bulsiewicza celem doręczenia mu uchwały tabularnej z dnia 23 czerwca 1883 l 24981, którą intabulacyę małoletniego Grzegorza Kulczyckiego w jednej połowie, zaś małoletnich Katarzyny Kulczyckiej urodzonej Prochnowicz i Bazylego Kulczyckiego w drugiej połowie za właścicieli majętności „część w Dąbrowicy" dotychczas na imię Józefa Bulsiewicza zapisanej, dozwolono, kuratora ad actum w osobie p. adwokata dra Blizińskiego dlań ustanowiono i temuż kuratorowi powyższą uchwałę doręczamy.
Wzywa się zatem księdza Józefa Bulsiewicza, by celem obrony swych praw ustanowionemu kuratorowi potrzebnej informacyi udzielił lub innego pełnomocnika ustanowił.
Lwów, 24 listopada 1883.

L. 22742. (8338 1—3)
C. k. sąd powiatowy w Drohobyczu w sprawie egzekucyjnej masy rozbiorowej Israela Kreppla przeciw Reisli Wagmeister pto 80 zł. aw. z pn. zawiadamia z miejsca zamieszkania nieznanego Teodora Malikiewicza, iż w skutek odezwy c. k. sądu obwodowego w Samborze z dnia 8 maja 1883 l. 4638 tusąd. rezolucyą z dnia 17 maja 1883 l. 9336|83, na rzecz egzekucyę prowadzącej masy rozbiorowej, intabulacyę prawa zastawu dla wierzytelności w kwocie 80 zł. aw. z pn. w stanie biernym sumy 800 zł. m. konw. wedle dom. zagrody miejsk. T. I. pag. 313 n. 3 on na realności w Drohobyczu pod lk. 78 star. 115 now. zagrody miejskie Teodora Malikiewicza własnej, na rzecz dłużniczki Reisli Wagmeister intabulowanej, wykonano i tę rezolucyę dla Teodora Malikiewicza ustanowionemu dla niego kuratorowi adwokatowi dr. Popławskiemu w Drohobyczu doręczono.
Drohobycz, 22 listopada 1883.

L. 9400. (7932 1—3)
C. k. sąd powiatowy w Ropczycach zawiadamia Getzla Milcha z miejsca pobytu niewiadomego, że dnia 25 września 1883 l. 8376 Kazimierz Sroka wytoczył przeciw niemu skargę o uznanie powoda właścicielem części realności nr. 91 w Sędziszowie plac pusty 405□° i o rozdział współdziałalności i że do rozprawy ustnej termin na dzień 11 marca 1884 o godz. 10 z rana wyznaczony został. Sąd powiatowy ustanawia dla pozwanego kuratora w osobie Antoniego Pięty z Sędziszowa, oraz wzywa go, by temu kuratorowi potrzebnej informacyi udzielił lub innego zastępcę wskazał, inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące szkodliwe następstwa sam sobie przypisać by musiał.
Ropczyce, 20 listopada 1883.

L. 43334 (7527 1—3)
C. k. sąd krajowy we Lwowie zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Aleksandra Dunikowskiego, że w skutek prośby Maryanny Germanowej z 17 października 1883 l. 43.334 o wykreślenie zaprenotowanej na prawie dzierżawy Januarego Struszkiewicza w stanie dłużnym dóbr Piekiełko odpowiedzialności za wszelkie dla masy zmarłego Aleksandra Udrańskiego z powodu administracyi majątku spadkowego, wynikłą szkodę instr. 486 pag. 92 n. 1 on i rektyfikacyi tej prenotacyi dom. 232, pag. 14, n. 39 on. dla niego kurator w osobie adw. dra Pająka z zastępstwem adw. dra Dulęby ustanowionym został, wzywając go oraz, by swych praw należycie przestrzegał, gdyż w przeciwnym razie wszelkie ztąd wyniknąć mogące skutki szkodliwe sobie przypisać winien będzie.
Lwów, 27 października 1883.

L. 8059. (7633 1—3)
C k. sąd powiatowy w Dąbrowie wzywa niewiadomego z miejsca pobytu Mojżesza Majerhofa, aby się do spadku Abrahama Majerhofa zmarłego w Dąbrowie w dniu 31 marca 1868 w ciągu jednego roku zgłosił, gdyż po upływie tego czasu spadek ten z ustanowionym dlań kuratorem pertraktowanym zostanie.
Dąbrowa, 29 września 1883.

L. 5633. (7584 1—3)
C. k. sąd powiatowy w Radłowie zawiadamia Józefa Klicha z miejsca pobytu niewiadomego, że w sprawie egzekucyjnej Towarzystwa zaliczkowego w Brzesku przeciw niemu pto. 450 zł. w. a. z pn., do zastępowania go kuratorem Mateusza Chachaja z Niedzielisk ustanowiono.
Rzeczą tedy jego jest z wymienionym kuratorem się porozumieć, lub też innego zastępcę sobie obrać, takowego tutejszemu sądowi przedstawić jako też o miejscu obecnego swego pobytu tutaj donieść.
C k sąd powiatowy
Radłów, dnia 19 października 1883.

L. 16539. (7843 1—3)
C. k. sąd obwodowy w Tarnowie zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomych Hermana Gertlera, Chaję Gertlerową i Chaję Rothową, iż przeciw nim jako akceptantom względnie żyratayuszkom wekslu z dnia 22 czerwca 1883, dnia dzisiejszego wydał nakaz ażeby 36 zł w. a. z pn. Tarnowskiej kasie oszczędności w trzech dniach zapłacili.
Zaleca im zarazem, aby do wniesienia zarzutów kuratorowi swemu adw. dr. Gałeckiemu informacyi udzielili lub zarzuty swe w dniach trzech do sądu wnieśli, gdyż w przeciwnym razie skutki zaniedbania tego sami sobie przypisać będą musieli.
W Tarnowie, dnia 22 listopada 1883.

L. 47043. (7787 1—3)
C. k. sąd krajowy we Lwowie wzywa dzierżycieli książeczki galicyjskiej kasy oszczędności nr. 20163 na 400 zł. w. a. na imię Wiktoryi Gadzińskiej opiewającej, aby tę książeczkę w ciągu sześciu miesięcy przedłożyli lub w tym samym terminie prawa swoje do niej wykazali, ile że w razie przeciwnym książeczka wspomniana za umorzoną uznaną zostanie.
Lwów, 17 listopada 1883.

L. 4206. (7774 1—3)
C k. sąd powiatowy w Dubiecku zawiadamia niniejszem Jana Maszczaka z przedmieścia Dubieckiego, że na wniesiony przeciw niemu dnia 27 kwietnia 1883, do l. 1701 pozew egzekucyjny Dyrekcyi c. k. uprzyw. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego o zapłacenie 5 rat po 18 zł. w. a. z pn., wydał dnia 28 kwietnia 1883, do l. 1701 nakaz zapłaty tej kwoty, i ustanowiwszy dla niewiadomego z miejsca pobytu pozwanego kuratorem p. Karola Wawranscha c. k. notaryusza w Dubiecku doręczył temuż ten nakaz zapłaty.
Wzywa się przeto pozwanego, aby temu kuratorowi potrzebne środki obrony udzielił lub innego zastępcę ustanowił i sądowi podał, gdyż w razie przeciwnym skutki z zaniedbania wynikłe sam sobie przypisze.
Dubiecko, dnia 4 listopada 1883.

L. 5841. (8446 1—3)
Wasyl Miakusz z Stopczatowa wniósł pod dniem 21 sierpnia 1883, l. 5841 przeciw niewiadomemu z miejsca pobytu Mojżeszowi Szajerowi pozew pto. 90 zł. z pn., na który wyznaczono termin na dzień 26 marca 1884 o 8 godz. rano.
Dla Mojżesza Szajera ustanawia się kuratora w osobie Abrahama Saka z Jabłonowa wzywając zarazem Mojżesza Szajera by temuż kuratorowi dostarczył potrzebne środki obrony lub też innego swego zastępcę sądowi podał ile że w przeciwnym razie następstwa własnej winie przypisać będzie musiał.
Z c. k. sądu powiatowego
Peczeniżyn, 26 sierpnia 1883.

L. 11494. (7573 1—3)
C. k. sąd obwodowy w Samborze zawiadamia niniejszem niewiadomą z miejsca pobytu Zofię z hr. Gołuchowskich 1 śl. hr Łosiową 2 śl. hr. Starzeńską, iż Jan Karman wniósł przeciw niej pod dniem 24 sierpnia 1883 do l. 9622 pozew o zapłacenie 375 zł., 150 zł., 63 zł. 75 ct., 69 zł., 12 zł., 12 zł. i 70 zł. z pn., który zadekretowany do pisemnego postępowania ustanowionemu dla niej kuratorowi adw. drowi Fiternikowi, którego zastępcą adw. dra Steuermana zamianowano, doręczono.
Winna przeto pozwana temuż kuratorowi udzielić należytej informacyj lub innego zastępcę do obrony sobie obrać i sądowi wskazać, inaczej złe skutki sama sobie przypisze.
Z c. k. sądu obwodowego
Sambor, 23 października 1883.

L. 8729. (7523 1—3)
Sokalski c. k. sąd powiatowy wzywa niewiadomego z miejsca pobytu Israela Langa, ażeby po zmarłej dnia 30 stycznia 1880 w Krystynopolu bez ostatniej woli rozporządzenia babce Reizli Paczuk w przeciągu jednego roku w tut. sądzie wniósł deklaracyę do spadku, inaczej spadek ze zgłaszającymi się i ustanowionym kuratorem adwokatem Filipowskim zostanie przeprowadzony.
Sokal, dnia 14 września 1883.

L. 11989. (7518 1—3)
C. k. sąd powiatowy w Brodach oznajmia z życia i miejsca pobytu niewiadomym małżonkom Janklowi i N. Senzerom, że dla nich ustanowiono kuratorem adwokata krajowego dr. Ornsteina i temu doręczono uchwałę z dnia 5 sierpnia 1882, l. 9941 dozwalającą intabulacyę egzekucyjnego prawa zastawu dla pretensyi funduszu indemnizacyjnego w stanie biernym realności pod l. tab. 890 kons. 1213 w Brodach.
Brody, dnia 11 sierpnia 1883.

L. 4273. (7687 1—3)
C. k. sąd powiatowy w Tuchowie wzywa nieobecnych i z miejsca pobytu niewiadomych Magdalenę Łątkową i Jana Hudykę, ażeby w pertraktacyi po Maryannie z Bulagów Hudykowej zmarłej w Dąbrowce dnia 18 lutego 1881, jako tejże spadkobiercy, miejsce obecnego swego pobytu tutejszemu c. k. sądowi powiatowemu oznajmili, inaczej po upływie roku i 6 tygodni pertraktacya z ustanowionym dla tychże kuratorem Sebastyanem Bulagą zostanie przeprowadzoną.
Tuchow, dnia 19 października 1883.

L. 50130. (8289 1—3)
C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że do tegoż sądu dnia 30 listopada 1883, do l. 50130, wniósł Stefan Brzeziński przeciw Apolonii z Rothów Enzmann, Joannie z Enzmannów Hydzik, Edwardowi Enzmann tudzież możliwym dalszym spadkobiercom Apolonii z Rothów Enzmann z imienia niewiadomym pozew o uznanie prawa własności do połowy realności pod l. 801 $^{2}/_{4}$ we Lwowie położonej, na który to pozew wyznaczono termin dziewięćdziesięciodniowy do wniesienia pisemnej obrony.
Gdy miejsce pobytu pozwanego Edwarda Enzmanna względnie tegoż z imienia nieznanych spadkobierców nie jest wiadome, tudzież gdy możliwi dalsi spadkobiercy Apolonii z Rothów Enzmann, z imienia są nieznani, został dla nich adw. dr. Skowroński kuratorem, a tegoż zastępcą adw. dr. Błażejowski mianowany.
Wzywa się zatem Edwarda Enzmanna względnie tegoż spadkobierców tudzież możliwych dalszych spadkobierców Apolonii z Rothów Enzmann, aby do swojej obrony służące środki ustanowionemu kuratorowi dostarczyli, lub też innego zastępcę sobie obrali i tegoż sądowi wymienili, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sami sobie przypiszą.
Lwów, 7 grudnia 1883.

L. 7570. (7718 1—3)
C. k. sąd powiatowy w Wojniczu ogłasza niniejszem, że Wojciech Gorzan w Złotej na d. 28 maja 1880 r. z pozostawieniem kodycylarnego rozporządzenia z daty 27 maja 1880 umarł ponieważ Mikołaj Musiał przez głowę matki Tekli z Gorzanów Musiałowej do spadku konkurujący z życia miejsca pobytu jest niewiadomy przeto wzywa się go, aby deklaracyę do spadku po Wojciechu Gorzanie ze Złotej tutaj ustnie wniósł inaczej po upływie tegoż terminu spadek z ustanowionym dlań kuratorem Janem Kaliekim i z tymi, którzy się do przyjęcia spadku oświadczyli pertraktowanym będzie.
Wojnicz, dnia 29 października 1883.

L. 10299. (7821 1—3)
C. k. sąd obwodowy w Tarnowie ustanawia w sprawie extrykacyjnej dóbr Łęka górna, Kunica i Bytomsko dla niewiadomej z miejsca pobytu Fryderyki Bergmanowej kuratorem p. adwokata dr. Stojałowskiego ze substytucyą adwokata dr. Kaczkowskiego o czem też niewiadomą z miejsca pobytu zawiadamia.
W Tarnowie, dnia 26 lipca 1883.

L. 23017. (7799 1—3)
C. k. sąd powiatowy del. miej. w Tarnowie podaje do wiadomości, że na prośbę Heleny Tepperowej zezwolił na wdrożenie postępowania amortyzacyjnego względem zagubionej wrzekomo przez podającą książeczki wkładkowej Towarzystwa kredytowego dla handlu i przemysłu w Tarnowie i wzywa niniejszem posiadacza tej książeczki nr. 106 oznaczonej na imię Heleny Topperowej wystawionej na wkładkę łączną 60 zł. 19 ct. w. a. opiewającej, aby takową w zakresie jednego roku, sześciu tygodni i trzech dni od dnia ogłoszenia edyktu po raz pierwszy w dzienniku urzędowym Gazety Lwowskiej licząc tym pewniej sądowi przedłożył, inaczej książeczka wkładkowa na żądanie podającej za umorzoną uznaną zostanie.
Tarnów, dnia 18 listopada 1883.

L. 13794. (7822 1—3)
C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu uwiadamia niniejszem p. Antschla Schaffel, iż przeciw niemu wniesioną została pod dniem 14 listopada 1883, l. 13794, prośba o wydanie nakazu zapłaty sumy wekslowej 2000 zł. z pn.
Gdy miejsce pobytu pozwanego sądowi nie jest znane, ustanowiono na jego koszt i niebezpieczeństwo kuratora ad actum w osobie p. adwokata dra Horowitza z którym ta sprawa według przepisów postępowania sądowego przeprowadzoną zostanie, jeśli pozwany sam do sądu się nie zgłosi, ani też innego pełnomocnika sądowi nie wskaże.
Tarnopol, dnia 20 listopada 1883.

L. 14361. (7796 1—3)
C. k. sąd obwodowy w Tarnowie ustanawia w sprawie egzekucyjnej galicyjskiej kasy oszczędności we Lwowie przeciwko Kamilowi Rydlowi o zapłacenie kwot 280 zł., 570 zł., 570 zł., 570 zł. i 9028 zł. 64 ct., dla egzekuta Kamila Rydla z miejsca pobytu niewiadomego w śląd §. 512 post. sąd. na jego koszt i niebezpieczeństwo, kuratorem p. adwokata dra Tokarza, ze substytucyą adwokata dra Brzeskiego w celu doręczenia tusądowych uchwał z dnia 12 października 1882, l. 11846, i z dnia 21 listopada 1882, l. 14735, i dalszych zapaść mających, i zawiadamia o tem Kamila Rydla niniejszym edyktem.
W Tarnowie, dnia 25 października 1883.

Zl. 11914. (7705 3—3)

Vom k. k. Bezirksgerichte in Delatyn wird der dem Leben und Wohnorte nach unbekannte Mendel Ber Preming verständigt, daß Szifra Rand, sowohl gegen ihn, als auch die anderen Erben des Josel Mortko Preming, wegen Rechtfertigung der Prenotation des Betrages von 210 fl. ÖW. im Lastenstande der den Belangten gehörigen Anteile der Realität sub. Nr. 318 in Delatyn eine Klage unterm 1. November 1883, Zl. 11914 ausgetragen hat, worüber zur summarischen Verhandlung die Tagfahrt auf den 30ten Jänner 1884 um 8 Uhr Vormittags bestimmt und für ihn ein Curator ad actum in der Person des Herrn Josef Jellinek aus Delatyn bestellt worden ist.

Es wird hiemit Mendel Ber Preming aufgefordert, dem bestellten Vertreter seine Behelfe mitzuteilen, oder einen anderen Sachwalter dem Gerichte nahmhaft zu machen, als sanst die Verhandlung mit dem Curator durchgeführt und er sich selbst die Folgen seines Nichtanmeldens zuzuschreiben haben würde.

Delatyn, am 7 November 1883.

L. 1811. (7585 2—3)

Ck. sąd pow. w Zaleszczykach wzywa niniejszem z miejsca pobytu niewiadomego Fischla Hüttler, ażeby w przeciągu jednego roku od dnia tegoż w sądzie tutejszym się zgłosił i oświadczenie do spadku po śp. Leizorze Hüttler, zmarłym w Zaleszczykach dnia 20 sierpnia 1866 bez pozostawienia ostatniej woli wniósł, inaczej bowiem spadek z ustanowionym dla niego kuratorem w osobie adwokata krajowego Pawła Ilnickiego przeprowadzonym będzie .

Zaleszczyki, 26 kwietnia 1883.

Zl. 24993. (7925 2—3)

In Folge der Meldung der Jozefa Pallan, daß das ihr gehörige Krakaer-Loos Nr. 14645 per. 20 fl ö. W. gestohlen wurde, bewilligt das k. k. Landesgericht in Krakau über Ansuchen derselben die Einleitung des Amortisationsverfahrens und fordert hiemit jedweden, der sich im Besitze des Krakauer-Looses Nr. 14645 befindet, hievon dem k. k. Landesgerichte in Krakau binnen 1 Jahr 6 Wochen und 3 Tage, vom Tage, da dieses Edikt zum dritten Male in der „Gazeta Lwowska" eingerückt erscheint, Meldung zu erstatten, widrigenfalls dieses Loos für amortisirt erklärt werden wird.

Krakau, 16. November 1883.

L 6643. (8447 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Rymanowie uwiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Mikołaja Lewczyka, że Josko Biron z Jaślisk wniosł na dniu 6 grudnia 1883 dl. 6643 pozew przeciw niemu o 24 złr. z pn. i że termin do rozprawy na dzień 28 grudnia 1883 godz. 9 z rana wyznaczony został.

Gdy ale miejsce pobytu Mikołaja Lewczyka wiadome nie jest, przeto ustanowił sąd dla niego kuratora w osobie Stefana Rejby z Woli niżnej jaśliskiej, któremu pozew równocześnie doręcza i wzywa Mikołaja Lewczyka, aby kuratorowi potrzebnej informacyi przed terminem udzielił, lub też innego zastępcę sobie wybrał i o wyborze sąd tutejszy uwiadomił, ileże skutki z zaniedbania wynikłe, sobie przypisze.

Rymanów, dnia 11 grudnia 1883.

L. 23826. (8462 2—3)

Ponieważ doświadczenia zeszłych lat okazały, że zaprowadzone we Lwowie wczesne oddawanie na pocztę miejscowych listów noworocznych (z gratulacyami), uchyla tak na korzyść zakładu pocztowego jakoteż i szanownej publiczności wszelkie trudności, przy doręczaniu tak znacznie zwiększonej ilości listów w dniu 1 stycznia, ogłasza się, co następuje:

Począwszy od 26 b. m. wolno będzie i nader pożądanem jest, by rzeczone listy (dla adresatów we Lwowie) oddawane były na pocztę t. j. wkładane do skrzynek listowych z napisem na adresie „list noworoczny", zaczem te listy uzbierane w czasie od 26go do 31go b. m, doręczone będą dnia 1 stycznia 1884.

Jeżeli się wysyła równocześnie kilka takich listów (gratulacyjnych do miejscowych adresatów) natenczas można wszystkie te listy razem włożyć pod opaskę lub do większej koperty z napisem „listy noworoczne" zaopatrując przy tem każdy list z osobna w odpowiednią markę pocztową

Z c. k. Dyrekcyi poczt.

We Lwowie, dnia 24 grudnia 1883.

L. 16339. (7621 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnowie zawiadamia niniejszem z miejsca pobytu niewiadomego Marcina Kalitę, że dnia dzisiejszego wydano przeciw niemu nakaz, ażeby sumę 400 zł. w. a. z pn. z wekslu z dnia 10 listopada 1882 pochodzącą Izakowi Flaumowi zapłacił.

Zaleca mu zarazem, ażeby informacyi kuratorowi swemu adw. dr. Tokarzowi w Tarnowie, celem wniesienia zarzutów na czasie udzielił, lub zarzuty sam do sądu wniósł, gdyż w przeciwnym razie skutki zaniedbania tego sam sobie przypisze.

W Tarnowie, dnia 17 listopada 1883.

L. 15730. (7622 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnowie wzywa każdego, któryby książeczkę wkładkową galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego (galizische Boden Kredit Anstalt) w Krakowie nr. 296 na imię Antoniego Polkowskiego wystawioną pierwotnie na 950 zł. 72 ct. w. a. obecnie 350 zł. 72 ct. austr. wal. opiewającą posiadał, ażeby takową w dniach 45 w sądzie tutejszym złożył, gdyż w razie przeciwnym książeczka ta za pozbawioną wszelkiej mocy uznaną zostanie.

W Tarnowie, dnia 8 listopada 1883.

Konkursa.

Zl 12290/pr. (8458 2—3)

Die Stelle des Oberforstmeisters und Vorstandes der k. k. Forst- und Domänen Direction in Lemberg mit dem Range und den Bezügen der VI. Classe kommt zur Besetzung.

Bewerber um diese Stelle haben nebst den allgemeinen Erfordernißen für den k. k. Staatsdienst nachzuweisen:

1. Die volle (theoretische und practische) fachliche Ausbildung für den Forstdienst.

2. Eine längere befriedigende Verwendung auf einem höheren, insbesondere leitenden Posten in einer großen Forst- und Domänen- Administration.

3. Außer der Kenntniß der deutschen Sprache auch die vollkommene Kenntniß der polnischen, oder doch wenigstens einer anderen slavischen Sprache.

Die gehörig instruirten Gesuche sind bis 20. Jänner 1884 bei dem k. k. Ackerbau-Ministerium zu überreichen.

Wien, am 14. Dezember 1883.

Vom k. k. Ackerbau-Ministerium.

L. 10 177 (8461 2—3)

Posada dyrektora urzędów pomocniczych wyższego sądu krajowego we Lwowie, w VIII klasie rangi ze systemizowanemi poborami, jest do obsadzenia.

Ubiegający się o tę lub o posadę adjunkta dyrekcyi urzędów pomocniczych, wyższego sądu krajowego we Lwowie w IX klasie rangi, systemizowanemi poborami opróżnić się mogącą, wniosą swoje należycie udokumentowane podania w drodze przepisanej, najdalej do 8 stycznia 1884, do prezydyum wyzszego sądu krajowego we Lwowie.

Lwów, 26 grudnia 1883.

Doniesienia prywatne.

Kawa familijna.

Przesyłam wolne od portoryum i cła wyborne gatunki kawy „Cuba“ nowego zbioru, gwarantując za wyśmienity smak i aroma, w woreczkach po 5 kilo 7 złr. 60 ct. od colli. (7748 13 15)

S. Ascoli w Tryeście.

Konkurując przez Rzetelność

wyłączny

handel **Herbaty** rossyjskiej

Izydora Wohla

Lwów, Sykstuska l. 6

poleca Szanownej P. T. publiczności w szczególności

Kaysow familijnej	Popowych z Moskwy
Kwiatowa ½ kl. zł. 1.80	Nr. I. fnt. zł. 2.40
Suszona, wyb. „ zł. 2.—	Nr. II. fnt. zł. 3. –
najprzed... zł. 3.—	Nr. III. fnt. zł. 3.75

Łaskawe zlecenia odwrotną pocztą.
Opakowanie franko.
(6617 26—?)

Wina lecznicze

dla chorych i rekonwalescentów

APTEKI

Jul. Nahlika

we Lwowie, ul. Halicka l. 5.

Wino hiszpańskie Malaga z żelazem, z chiną, z chiną i żelazem, z pepsyną, z rumbar-barum Cena flaszki ⅓ litr. 1 zł 50 ct.

Wino węgierskie „Tokaj“ Cena flaszki ⅓ litr 2 złr., ⅔ litr. 4 złr.

Wino hiszpańskie Dry Madera. Cena flaszki ⅓ litr. złr 1. 75, ⅔ litr. zł 3. 50.

Wino hiszpańskie „Malaga“. Cena flaszki ⅓ litr. złr. 1.25, ⅔ litr. zł. 2.50.

Koniak najlepszy stary Cena flaszki ½ litr złr. 2.50.

Oprócz tego utrzymuje na składzie wszelkiego rodzaju wypróbowane środki specyficzne, krajowe i zagraniczne, jakoteż przyrządy i przybory chirurgiczne i opatrunkowe.

Zamówienia z prowincyi załatwia się odwrotną pocztą. (7877 6—4)

Zaproszenie do prenumeraty

na pismo

satyryczno-polityczne

Szczutek.

Prenumerata całoroczna wynosi 10 zł.
półroczna . . . 5 zł
ćwierćroczna 2 zł. 50 ct.
miesięczna . . . 85 ct.

Dodatek powieściowy otrzymują prenumeratorowie bezpłatnie.

ADRES: Administracya Szczutka, Lwów, ul. Jagiellońska l. 13.

Kalendarz: **Haliczanin i Noworocznik Szczutka** na rok 1884 jest do nabycia we wszystkich księgarniach.

(8296 7-?)

Wyszedł w Warszawie z druku i jest do nabycia w księgarniach zeszyt I i II z edycyi drugiej dzieła p. t.:

Najlepsza metoda

do nauczenia się **języka niemieckiego** w 3ch miesiącach, bez nauczyciela, przez *Pl. Reussnera.* Cena zeszytu I. 90 cnt., zeszytu II. 1 złr. 20 cnt.

Skład główny w księgarniach **Gebethnera i Wolffa w Warszawie i w Krakowie,** tudzież **H. Altenberga** (dawniej Richtera) **we Lwowie.** (6612 13 ?)

(8295 3- 3)

Obwieszczenie.

W oddziale zastawniczym OGÓLNEGO **rolniczo-kredytowego** Zakładu dla Galicyi i Bukowiny, w domu własnym pod liczbą 2. przy ulicy Ormiańskiej, **odbędzie się dnia 2 stycznia 1884** i w dniach następnych w czasie godzin urzędowych przed i popołudniowych

Publiczna Licytacya

zapadłych do wykupna po dzień 30 września 1883 a niewykupionych zastawów, w szczególności: **klejnotów, korali, zegarów, obrazów, towarów łokciowych, przedmiotów do ubrania, pościeli i innych wyrobów.**

LWÓW, dnia 15 grudnia 1883.

Dyrekcya.

(7935 4—6)

Bank krajowy

Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem wydaje we Lwowie

Asygnaty kasowe

4 procentowe, płatne w 30 dni po wypowiedzeniu.

3½-procentowe, płatne w 14 dni po wypowiedzeniu.

3-procentowe, płatne w 8 dni po wypowiedzeniu.

Lwów, dnia 30 listopada 1883.

(Przedruku nie opłaca się)

Francuskie

Sznurówki



najlepszego kroju po zł. 2·75. 4 40, 5 i 6

poleca nowo urządzony handel **płócien i bielizny**

JANA RIEDLA

we Lwowie plac Marvacki l. 6

[7832 3—6]

Najlepszy i najtańszy środek do **ochronienia się od przeciągu!**

Elastyczne wałeczki

do zaopatrywania okien i drzwi, **białe i bronzowe,** w różnych grubościach.

Kit do okien, Gips,

jak również

Uniwersalne smarowidło

nieprzemakalne do bucików.

Smarowidło podeszwochronne

(6618 25—?) poleca

Hübner i Hanke

we LWOWIE.

Własny wyrób masy do zapuszczania podłóg.

Nowości z konfekcyi dla dam,

oraz **aksamity, brokaty, sukna, materye wełniane i jedwabne** na

suknie i pokrycia futer

poleca *w wielkim wyborze, najtaniej*

MAGAZYN SCHAYERÓW

we Lwowie

(6427 12 ?)

Walenty Stachiewicz & Syn

w TARNOPOLU,

przy targowicy końskiej,

polecają P. T. Publiczności swój nowo urządzony i w obfity wybór zaopatrzony

MAGAZYN

wyrobów złotych, srebrnych, z chińskiego srebra i zegarków genewskich

po najumiarkowańszych cenach.

(7566 7 15)



Zawiadamiamy niniejszem, że na tegoroczny sezon zaopatrzyliśmy nasz magazyn obficie w najlepsze **POWOZY.** Począwszy od Landauskich powozów o czterech siedzeniach, kolasek, na pół krytych faetonów, faetonów do powożenia dla panów i dam, aż do dorożki, wozu gospodarskiego i tarantasów, znachodzi się wielki wybór najlepszych wyrobów tego rodzaju, do których zwidzenia każdego najuprzejmiej zapraszamy.

SKŁADY znajdują się we Lwowie przy ulicy Karola Ludwika l. 5 i 21.

SCHUSTALA i SPki.

c. k. uprzyw. nadworna fabryka powozów, odszczególniona kilkoma dyplomami honorowemi i wieloma medalami, a między temi pierwszem uznaniem na wystawie przemyskiej.

Zawiadamiamy zarazem, że wysełamy na prowincyę rozmaite angielskie lakiery powozowe w najlepszym gatunku do użytku dla naszych gości lub dla lakierników powozów i innych przedmiotów. (1362 80—?)

Najtańsze źródło!

Podarunków na gwiazdkę Bożego narodzenia i Nowego roku,

oraz

Wielki wybór towarów zimowych i kaloszy

można dostać

POD

Królem Sobieskim

we Lwowie, ul. Halicka l. 4.

Towary zimowe.

Kaftaniki białe trykotowe. 70, 80, 1.20.
Kaftaniki zdrowia (Fiński) z odpadków z jedwabiu 1. 1.20, 1.50.
Kaftaniki białe i kolorowe z pliszem jedwabnym po 1.60, 1.80, 2. 2.50
Kaftaniki czysto wełniane, białe i kolorowe 2.20, 2.50. 3 3.50.
Kaftaniki czerwone (Merino) czysto-wełniane 2.30, 2.85, 3.
Kaftaniki grubsze w rozmaitych kolorach po 1.20.
Kaftaniki zdrowia z porami zalecane przez pp. lekarzy, są nadzwyczaj praktyczne, i nie można się tak łatwo przeziębić, czysto z odpadków jedwabiu, sztuka 1.40.
Kalesony ciepłe, bawełniane, wełniane białe i kolorowe od 1.20, 1.50, 2, 2.50, 3. i wyżej.
Szkarpetki ciepłe od 45 i wyżej.
Rękawiczki sukienne od 35 i wyżej.
Ogrzewacze pulsów od 15 do 25 ct.
Kamasze damskie i dziecinne 3drutowe i 4ro drutowe po najtańszych cenach.
Podeszwy filcowe para 12 ct.
Chustki na szyje od 30, 50, 70.
Chustki to samo jedwabne 1.25, 1.50, 1.75 2, 2.50, 3. i wyzej.

Podarunki na gwiazdkę Bożego Narodzenia i Nowego roku.

Albumy mały format od 45, 1, 1.50, 2, 2.25, i wyżej.
Albumy duży format na gabinetowe wizytowe fotografie od 2.25, 2.50, 2.75, 3 3.25, 3.50, do 25 fl.
Kasetki damskie, pliszowe z przyborami do szycia, nakładane z rozmaitemi kwiatami jedwabnemi, bardzo eleganckie od 1 złr., 1.50, 2, 2.25, 2.50 2.75, 3, 3.50, do 20 zł.
Kasetki na rękawiczki i chusteczki, wykończone, z pliszu lub drzewa, ze skóry, jedwabiu szkła.
Talerze na karty wizytowe prawdziwe japońskie z papierowej masy.
Talerze to samo z bronzu, szkła, drzewa i majoliki.
Wazony i żardynierki na kwiaty najnowszego fasonu z majoliki.
Garnitury na cygara, tytoń, popiół i zapałki z drzewa, bronzu, lanego metalu i szkła.
Podstawy na perfumy ze szkła, bronzu, drzewa, majoliki i pliszu.
Garnitury kompletne do pisania w rozmaitych wykończeniach.
Albumy do wpisywania wierszów.
Portmonetki, Etui na cygara, na tytoń, cygaretka, na karty wizytowe i na zapałki.

Uwaga

Zawiadamiam niniejszem Szanowną Publiczność, że przed kilkoma miesiącami założyłem mój magazyn, z powodu tego mam zupełnie świeży towar, i niezleżały, oraz towary osobiście wybrane lub pocztą zamówione, w razie niepodobania się, wymieniam na inne lub zwracam pieniędzy.

Z wysokim szacunkiem

Ferdynand Denk.

ADRES: **Handel galanteryjny pod „Królem Sobieskim“ we Lwowie.** (7876 6—?)

Galicyjski Bank kredytowy.

Kupon płatny dnia 1 stycznia 1884

od akcyj galicyjskiego Banku kredytowego ściągnięty zostanie

po 10 zł. wal. austr.

jako zaliczka na czysty zysk z roku 1883

we Lwowie: w kasie głównej Banku, zaś
w Wiedniu: w Banku angielsko-austryackim.

Lwów dnia 28 grudnia 1883.

DYREKCYA.

(Przedruk nie będzie opłacony.) (8474)

Z drukarni Wł. Łozińskiego ... Czarnieckiego ... Papier z c. k. uprzyw. fa...